



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO BRZESKIEGO

WRZESIEŃ

1935 R.

T R E Ś Ć :

Poz.	Str.
44. Wybór i zmiany podręczników szkolnych	234
45. Wymiar urlopów wypoczynkowych	239
46. Album „Polska Lotnicza”	239
47. Nagroda Przechodnia Kuratora O. S. B. za najlepsze wyniki na Wojew. Zawod. Modeli Latających w Brześciu nad Bugiem	240
48. Zajęcia uboczne nauczycieli kontraktowych	240
Ruch służbowy	241
Instrukcja w sprawie organizacji opieki szkół średnich nad szkołami powszechnymi	242
Dane sprawozdawcze o stanie opieki szkół średnich i innych nad szkołami powszechnymi O. S. B. w roku 1934/35	244
Protokół posiedzenia Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej dla korespondencyjnych zawodów strzeleckich o mistrzostwo szkół średnich Okręgu Szkolnego Brzeskiego	246
Plan pracy Ogniska Metodycznego Biologii w Brześciu nad Bugiem na rok 1935/36	247
Komunikaty	249

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Czytelnictwo młodzieży — M. Pęcherski	250
Ogród szkolny i zagadnienia gospodarcze — J. Radomski	264
Rezultaty akcji T-wa P. B. P. S. P. w roku 1934/35	266
Kronika	267
Z czasopism	267
Książki nabyte do C. B. P.	268

44.

MINISTERSTWO**Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego****OKÓLNIAK Nr. 54**

z dnia 6 czerwca 1935 roku (L. II. Pr. 3202/35)

w sprawie wyboru i zmian podręczników szkolnych w publicznych szkołach powszechnych, państwowych szkołach średnich ogólnokształcących oraz w szkołach prywatnych ogólnokształcących

Książki szkolne i środki naukowe, dozwolone do użytku szkolnego w r. 1935/36, są ogłoszone w odrębnie wydanych spisach, obejmujących szkoły powszechne i szkoły ogólnokształcące.

Spisy te uwzględniają:

a) podręczniki, dostosowane do nowych programów, a więc dozwolone do użytku w I, II, III, IV (z wyjątkiem IV oddziału szkół o 2 nauczycielach i o 1 nauczycielu), V, VI i VII oddziale szkół powszechnych publicznych i prywatnych, stosujących program publicznych, oraz w I, II i III klasie gimnazjów państwowych i prywatnych, stosujących program gimnazjów państwowych,

b) podręczniki dla IV oddziału publicznych szkół powszechnych o 2 nauczycielach i o 1 nauczycielu, oraz dla VI, VII i VIII klasy szkół średnich ogólnokształcących, stosujących jeszcze dawne programy,

c) podręczniki dla IV i VII oddziału prywatnych szkół powszechnych oraz dla V klasy prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, które w r. 1935/36 stosować będą przejściowo dawny program,

d) książki pomocnicze dla uczniów i środki naukowe dla uczniów i szkoły, które, odpowiadając dawnym programom, mogą jednak być używane także w klasach, objętych nowym programem, o ile nie pozostają z nim w sprzeczności.

W oddziale V szkół o 2 nauczycielach tam, gdzie będzie istniał, mogą również być używane dawne podręczniki, uwzględnione w spisie na r. szk. 1933/34.

Spis dla szkół powszechnych uwzględnia ponadto książki pomocnicze dla nauczycieli.

Spis dla seminarjów nauczycielskich na rok szkolny 1935/36 nie będzie ogłoszony, w wyborze książek szkolnych i środków naukowych dla seminarjów należy posługiwać się spisem z roku 1934/35.

Wybór podręczników, książek pomocniczych dla uczniów i środków naukowych dla uczniów i szkoły należy do Rad Pedagogicznych szkół powszechnych, średnich, ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich. W szkołach powszechnych o jednym nauczycielu wybór należy do tego nauczyciela, w szkołach powszechnych o dwu nauczycielach przeważa zdanie kierownika.

W oddziałach względnie klasach, w których obowiązywały w roku ubiegłym lub w latach poprzednich nowe programy, należy unikać jakichkolwiek zmian w wyborze podręczników, utrzymując nadal podręczniki, używane w r. szk. 1934/35. Wprowadzenie na rok szkolny 1935/36 nowego podręcznika może być uzasadnione wyłącznie: a) zupełnym wyczerpaniem używanego dotychczas podręcznika, b) usunięciem używanego dotychczas podręcznika ze spisu książek, dozwolonych do użytku w szkołach na r. szk. 1935/36. c) umieszczeniem w spisie książek dozwolonych do użytku w szkołach na r. szk. 1935/36 nowego podręcznika, który można uznać za bardziej odpowiadający warunkom środowiska i potrzebom danej szkoły. Zmiana podręczników, przewidziana pod a) a tem bardziej pod c), może jednak nastąpić w szkołach powszechnych jedynie za zgodą Inspektora Szkolnego, w szkołach zaś średnich ogólnokształcących jedynie za zgodą Kuratorium.

Podsekretarz Stanu

(—) Prof. Konstanty Chyliński.

Spis książek szkolnych i środków naukowych dozwolonych do użytku w szkołach powszechnych na rok 1935/36.**Cz. I**

Książki szkolne dla oddziałów objętych nowym programem.

JĘZYK POLSKI*).**Elementarze.****ODDZIAŁ I.**

St. Dobraniecki, B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Zarembina. Elementarz. (Metoda wyrazowa), Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego Lwów, 1933. Cena zł. 0.60**)

M. Falski. Elementarz. (Metoda wyrazowa). Dla I klasy szkół miejskich. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów—Warszawa, 1934. Cena zł. 0.60.

B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Zarembina. Elementarz. (Metoda zdaniowa). Wydanie 2. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1933. Cena zł. 0.60.

ODDZIAŁ II.**Czytanki.****Dla szkół wiejskich.**

B. Kubski, M. Kotarbiński i E. Zarembina. Czytanka dla II. klasy wiejskich szkół powszechnych. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów, 1934. Cena zł. 1.10.

A. Mikulski i J. Saloni. W Lipkach. Czytanka dla II klasy szkół powszechnych. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Lwów. 1933. Cena zł. 1.10.

St. Tync, J. Gołabek i Duszyńska. Nasza wieś. Czytanki polskie dla II klasy szkół pow-

*) Podręczniki do nauki religii pozostają bez zmian.

***) Podane w spisie ceny obliczone są wraz ze znacznikiem na Towarzystwo Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

szechnych wiejskich. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa. 1934. Cena zł. 1,10.

Dla szkół miejskich.

M. Falski. Czytanka dla II klasy szkół powszechnych miejskich, Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa, 1934. Cena zł. 1,10.

B. Kubski, M. Kotarbiński i E. Zarembina. Czytanka. Część I, dla II klasy szkół powszechnych. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1933. Cena zł. 1,10.

St. Tync, J. Gołąbek i J. Duszyńska. Nasze miasto. Czytanka polska dla II klasy szkół powszechnych miejskich. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa. 1935. Cena zł. 1,10.

J. Żłobicka. Czytania, Część I, dla II klasy szkół powszechnych. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1933. Cena zł. 1,10.

ODDZIAŁ III.

Czytanki.

Dla szkół wiejskich.

B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Zarembina. Czytanka. Dla III klasy wiejskich szkół powszechnych. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1934. Cena zł. 1,10.

St. Tync, J. Gołąbek i J. Duszyńska. Wieś i miasto. Czytanka polska dla III klasy szkół powszechnych wiejskich. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa. 1934. Cena zł. 1,10.

Dla szkół miejskich.

B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Zarembina. Czytanka dla III klasy miejskich szkół powszechnych. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1934. Cena zł. 1,10.

St. Tync, J. Gołąbek i M. Dynowska. Miasto i wieś. Czytanka polska dla III klasy szkół powszechnych miejskich. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa. 1934. Cena zł. 1,10.

ODDZIAŁ IV.

Czytanki.

B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Zarembina. Czytanka dla IV klasy miejskich i wiejskich szkół powszechnych. Nakład K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1935. Cena zł. 1,50.

St. Tync, J. Gołąbek i J. Duszyńska. U progu Polski. Czytanka polska dla IV klasy szkoły powszechnej. Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa. 1935. Cena 1,50.

ODDZIAŁ V.

Czytanki.

J. Balicki i St. Maykowski. Pieśń o ziemi naszej. Podręcznik nauki języka polskiego na V klasę szkoły powszechnej. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im Ossolińskich. Lwów. 1933. Cena zł. 1,90.

H. Grotowska i Z. Klingerowa. Czytanka polska dla piątej klasy szkół powszechnych. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów. 1934. Cena zł. 1,90.

St. Tync, J. Gołąbek i Z. Nowakowski. Piękna nasza Polska cała. Czytanka polska dla V klasy szkoły powszechnej. Książnica-Atlas. Cena zł. 1,90.

Lektura uzupełniająca*).

Wł. Anczyc. Przypadki Robinsona Kruzoe. H. Andersen. Baśnie. (Brzydkie kaczątko. Słowik. Żołnierz ołowiany. Królowa śniegu. Dziewczynka z zapalkami).

H. Bobińska. Tajemnica Romka.

H. Boguszevska. Czerwone węże.

A. Domańska. Historia żółtej ciżemki.

H. Górską. O księciu Gotfrydzie, rycerzu gwiazdy wigilijnej.

J. Grabowski. Puc, Bursztyn i goście.

Al. Janowski. Nasz plac.

J. Kaden-Bandrowski. Nad brzegiem wielkiej rzeki.

R. Kipling. Riki-Tiki-Tawi.

J. Korczak. Sława.

Fr. Molnar. Chłopcy z Placu Broni.

G. Morcinek. Dzieje węgla.

G. Morcinek. Łysek z pokładu ldy.

Z. Nowakowski. Puchar Krakowa.

Br. Ostrowska. Bochaterski Miś, czyli przygody pluszowego niedźwiądka na wojnie.

J. Porazińska. Jaś i Kasia.

J. Porazińska. Wesoła gromada.

W. Sieroszewski. Dary wiatru północnego.

J. Svensson. Czółnem przez morze.

E. Szelburg-Zarembina. Tajemnica Czeremoszu.

E. Szelburg-Zarembina. Zuch.

E. Zarembina. Rzemieślniczek Wędrowniczek.

Gramatyka i ćwiczenia ortograficzne.

M. Bakkowa i Z. Perkowska. Pisownia polska w ćwiczeniach dla V klasy szkół powszechnych. Dom Książki Polskiej Warszawa. 1935. Cena zł. 0,50.

J. Dańcewiczowa. Ćwiczenia i wiadomości gramatyczne dla V klasy szkoły powszechnej. Lwów. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Lwów. 1934. Cena zł. 0,45

H. Gaertner. Mowa polska. Podręcznik do ćwiczeń językowych dla klasy V szkoły powszechnej. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów—Warszawa. 1934. Cena zł. 0,55.

Z. Klemensiewicz. Język polski—pogadanki i ćwiczenia gramatyczne. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów—Warszawa. 1933. Cena zł. 0,60.

St. Szober. Gramatyka polska w szkole powszechnej. (Zadania i ćwiczenia — wykład). Wydawnictwo M. Hrcta. Warszawa. 1933. Cena zł. 0,60.

St. Szober, C. Niewiadomska i C. Bogucka. Nauka pisowni we wzorach i ćwiczeniach. Zeszyt IV. Wydanie 22. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Warszawa. 1933. Cena zł. 0,60.

*) Przy doborze lektury winni nauczyciele zwracać uwagę na cenę książek, wybierając z pośród wydań dozwolonych przede wszystkim najtańsze.

ODDZIAŁ VI.

Czytanki.

J. Balicki i St. Maykowski. Okno na świat. Szósty rok nauki języka polskiego w szkołach powszechnych. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Lwów. 1934. Cena zł. 1.90.

H. Grotowska, Z. Klingerowa. Czytanka polska dla VI klasy szkół powszechnych. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Warszawa—Lwów, 1935. Cena zł. 1.90.

Lektura uzupełniająca*).

E. Amicis. Serce.

Beecher-Stowe. Chata wuja Toma.

E. Berthet. Młodość w pięciu częściach świata.

H. Boguszevska. Dzieci znikąd.

H. F. Burnett. Tajemniczy ogród.

M. Dąbrowska. Marcin Krzera.

K. Giży ki. Przez knieje i stepy.

A. Gjems-Selmer. Nad dalekim cichym fjordem.

W. Gomulicki. Wspomnienia niebieskiego mundurka.

R. Kipling. Pierwsza księga dżungli. Druga księga dżungli.

K. Konarski. Musi być.

K. Konarski. Tajemnica zegara królewskiego.

P. Linel. Pierwsze pomysły wielkiego wynalazcy.

J. Meissner. Żwirko i Wigura. Załoga RWD.

G. Morcinek. Duńskie serce.

G. Morcinek. Narodziny serca.

G. Morcinek. W zadymionem słońcu.

K. Muszałówna. Pod olimpijskim sztandarem.

H. Naglerowa. Ludzie prawdziwi.

F. A. Ossendowski. W krainie niedźwiedzi.

B. Pawłowicz. Franek na szerokim świecie.

A. Pohoska. Syn Kujaw. (Jan Kasprowicz).

W. Przybrowski. Bitwa pod Raszynem.

K. Rosinkiewicz. Sam.

H. Sienkiewicz. W pustyni i w puszczy.

W. Sieroszewski. Wśród kosmatych ludzi.

F. Sławoj-Składkowski. Gdzie widziałem Komendanta, nim Polskę wywalczył.

S. E. Thompson. Joch.

H. Zakrzewska. Pojednanie.

M. J. Zaleska. Młody wygnaniec.

E. Szelburg-Zarembina. Dom wielki jak świat.

Z. Żurakowska. Pójdziemy w świat.

Gramatyka i ćwiczenia ortograficzne

J. Dańcewiczowa. Ćwiczenia i wiadomości gramatyczne dla VI klasy szkoły powszechnej.

*) Przy doborze lektury winni nauczyciele zwracać uwagę na cenę książek, wybierając zśród wydań dozwolonych przede wszystkim najtańsze.

Lwów. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. 1934. Cena zł. 0.45.

H. Gaertner. Mowa polska. Podręcznik do ćwiczeń językowych dla VI klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo Książnicy Atlas. Lwów—Warszawa. 1934. Cena zł. 0.40.

St. Jodłowski. Ćwiczenia ortograficzne dla VI klasy szkoły powszechnej. Książnica - Atlas. Lwów—Warszawa. 1935. Cena zł. 0.60.

Z. Klemensiewicz. Język polski. Ćwiczenia i pogadanki gramatyczne dla VI klasy szkół powszechnych. Wydawnictwo Książnicy - Atlas. Lwów—Warszawa. 1934. Cena zł. 0.55.

St. Szober. Gramatyka polska w szkole powszechnej. (Zadania — ćwiczenia — wykład). Klasa VI. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa. 1934. Cena zł. 0.55.

St. Szober, C. Niewiadomska, C. Bogucka. Nauka pisowni we wzorach i ćwiczeniach. Część V. Dla szóstej klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Warszawa 1934. Cena zł. 0.60.

ODDZIAŁ VII.

Czytanki.

J. Balicki i St. Maykowski. Niesiemy plon. Siódmy rok nauki języka polskiego w szkołach powszechnych. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Lwów. 1935. Cena zł. 1.90.

Lektura uzupełniająca.

Wybór z pism Marszałka Józefa Piłsudskiego. (W wydaniu dla szkół powszechnych).

H. Boguszevska. Za zielonym wałem.

M. Dąbrowska. Przyjaźń.

K. Dickens, Dawid Copperfield (Wydanie dla młodzieży).

B. Dyakowski. Badacz dalekiej północy.

H. Górski. Chłopcy z ulic miasta.

H. Górski. Nad czarną wodą.

J. Kaden-Bandrowski. Wyprawa wileńska.

J. Kaden-Bandrowski. Podpułkownik Lis-Kula.

M. Konopnicka. Dym.

J. Kossowski. Nafta... Nafta... Nafta...

M. B. Lepecki. Od Sybiru do Belwederu. (Fragment z życia Marszałka Józefa Piłsudskiego).

Wł. Łoźński. Oko proroka czyli Hanusz Bystry i jego przygody.

E. Orzeszkowa. „A... B... C...“.

J. Osińska. Na Jamboree.

F. A. Ossendowski. W dżungli poleskiej.

B. Prus. Antek.

Na wakacjach.

Katarynka.

M. Rodziewiczówna. Lato leśnych ludzi.

W. Sieroszewski. Wśród lodów.

W. Sieroszewski. Ptaki przelotne.

M. Żaruski. Żaglowym jachtem przez Bałtyk.

St. Żeromski. Echa leśne.

Gramatyka i ćwiczenia ortograficzne.

J. Dańcewiczowa. Ćwiczenia i wiadomości gramatyczne dla VII klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Lwów. 1935. Cena zł. 0.45.

H. Gaertner Mowa polska. Podręcznik do ćwiczeń językowych dla VII klasy szkoły powszechnej. Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa. 1935. Cena zł. 0.60.

Z. Klemensiewicz. Język polski. Najważniejsze wiadomości gramatyczne z ćwiczeniami i wybór tekstów gwarowych. Dla VII klasy szkoły powszechnej. Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa. 1935. Cena zł. 0.60.

St. Szober. Gramatyka polska w szkole powszechnej. Klasa VII. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa. 1935. Cena zł. 0.60.

H I S T O R J A.**ODDZIAŁ V.****Podręczniki.**

Wł. Jarosz. Opowiadania z dziejów ojczy-
stych dla klasy V szkół powszechnych. Cz. I.
Do czasów saskich. Wydawnictwo Zakładu Na-
rodowego im. Ossolińskich. Lwów. 1933. Ce-
na zł. 1.50.

H. Pohoska i M. Wysznačka. Z naszej
przeszłości. Podręcznik dla V klasy szkół pow-
szecznych. Wydawnictwo M. Arcta. i „Naszej
Księgarni”. Warszawa. 1933. Cena zł. 1.50.

Schönbrenner J. Dzisiaj i dawniej na zie-
miach polskich. Historia Polski. Dla V-iej klasy
szkoły powszechnej. Wydawnictwo Instytutu Wy-
dawniczego „Biblioteka Polska”. Warszawa. Ce-
na zł. 1.50.

ODDZIAŁ VI.

Wł. Jarosz i Ad. Kargol. Opowiadania
z dziejów ojczy-
stych. Dla VI klasy szkół pow-
szecznych. Wydawnictwo Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich. Lwów 1934. Cena zł. 1.40.

H. Pohoska i M. Wysznačka. Z naszej
przeszłości. Podręcznik do nauki historii. Dla VI
klasy szkół powszechnych. Wydawnictwo M.
Arcta i „Naszej Księgarni”. Warszawa. 1934.
Cena zł. 1.50.

J. Schönbrenner. Dzisiaj i dawniej na zie-
miach polskich. Historia Polski dla VI klasy
szkoły powszechnej. Wydawnictwo Instytutu Wy-
dawniczego „Biblioteka Polska”. Warszawa. 1934.
Cena zł. 1.50.

ODDZIAŁ VII.

Tytuły podręczników dla oddziału VII ogło-
szone będą w późniejszym terminie.

GEOGRAFJA I NAUKA O PRZYRODZIE.**ODDZIAŁ III.****Książki pomocnicze.****Dla szkół wiejskich.**

H. Gnoińska, M. Librachowa. Moja wieś.

Przyroda i geografia dla III klasy wiejskich
szkół powszechnych. Państwowe Wydawnictwo
Książek Szkolnych. Warszawa — Lwów. 1935.
Cena zł. 1.00.

J. Wuttkowa, Z. Zalewska, G. Wuttke.
Poznaj swoją wieś. Podręcznik do nauki przy-
rody i geografji. Dla klasy III szkoły powszech-
nej. Wydawnictwo Instytutu Wydawniczego
„Biblioteka Polska”. Warszawa. 1934. Cena
zł. 1.00

Dla szkół miejskich.

J. Wuttkowa, Z. Zalewska, G. Wuttke.
Poznaj swoje miasto. Podręcznik do nauki przy-
rody i geografji. Dla klasy III szkoły powszech-
nej. Wydawnictwo Instytutu Wydawniczego
„Biblioteka Polska”. Warszawa. 1934. Cena
zł. 1.00.

ODDZIAŁ IV.**Podręczniki.**

D. Gayówna, J. Łysakiewiczówna. Przyro-
da i geografia dla IV klasy szkoły powszechnej.
Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych.
Warszawa — Lwów. 1935. Cena zł. 1.40.

J. Wernerowa. Poznajmy przyrodę i nasz
kraj. Podręcznik dla klasy IV szkół powszechnych.
Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.
1935. Cena zł. 1.40.

GEOGRAFJA.**ODDZIAŁ V.****Podręczniki.**

K. Bzowski. Geografia dla V klasy szkoły
powszechnej. Wydawnictwo M. Arcta w Warsza-
wie. 1933. Cena zł. 1.60.

T. Radliński i G. Wuttke. Geografia. Kurs
klasy V. Warszawa. 1933. Cena zł. 1.60.

ODDZIAŁ VI.

A. Malicki, J. Piątkowski, F. Uhorczak.
Geografia dla VI klasy szkoły powszechnej.
Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek
Szkolnych. Lwów. 1934. Cena zł. 1.60.

St. Niemcówna i St. Pawłowski. Geografia.
Dla VI klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo
Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa. 1934. Cena
zł. 1.55.

T. Radliński i G. Wuttke. Geografia. Ziemia
i jej mieszkańcy. Kurs klasy szóstej szkoły po-
wszechnej. Warszawa. 1934. Cena zł. 1.60.

ODDZIAŁ VII.

M. Janiszewski. G. Wuttke. Geografia
gospodarcza Polski dla VII klasy szkoły pow-
szecznej. Instytut Wydawniczy „Biblioteka
Polska”. Warszawa. 1935. Cena zł. 1.20.

A. Malicki, J. Piątkowski, W. Zinkiewicz.
Jak pracujemy w Polsce. Podręcznik do nauki
geografji dla VII klasy szkoły powszechnej.
Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych.
Warszawa — Lwów, 1935. Cena zł. 1.20.

Książki pomocnicze, uzupełniające podręczniki.

M. Janiszewski. Fizyczna mapa Polski. Podziałka 1:2.000.000. Nakładem „Naszej Księgarni” Związku Nauczycielstwa Polskiego. Warszawa. 1934. Cena zł. 0.90.

E. Romer. Mały atlas geograficzny. Wydanie dwunaste. Lwów — Warszawa. Książnica-Atlas. 1934. Cena. 1.90.

E. Romer i T. Szumański. Polska mapa fizyczna. Podziałka 1:1.250.000. Nakładem Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa. Wraz ze słowniczkiem nazw topograficznych.

NAUKA O PRZYRODZIE.

Przyroda żywa.

ODDZIAŁ V.

Podręczniki.

B. Dyakowski. Przyroda żywa. Dla klasy V szkół powszechnych. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa 1934. Cena zł. 1.10.

D. Gayówna. Nauka o przyrodzie dla klasy V szkoły powszechnej. Wydawnictwo „Naszej Księgarni”. Warszawa. 1933. Cena zł. 1.20.

ODDZIAŁ VI.

St. Feliksiak, J. Kołodziejczyk, J. Wernerowa. Poznawajmy przyrodę. Podręcznik dla klasy szóstej szkół powszechnych. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa. 1934. Cena zł. 1.20.

ODDZIAŁ VII.

Tytuły podręczników dla oddziału VII ogłoszone będą w późniejszym terminie.

Przyroda martwa.

Podręczniki.

ODDZIAŁ V.

Al. Dmochowski i St. Ziemecki. Nauka o przyrodzie martwej dla klasy V szkoły powszechnej. Wydawnictwo Księgarni K. Rutkiego w Wilnie. 1933. Cena zł. 1.00.

Wł. Żłobicki i K. Adwentowski. Wiadomości z fizyki i chemii dla V klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1933. Cena zł. 1.00.

ODDZIAŁ VI.

Al. Dmochowski i St. Ziemecki. Przyroda nieożywiona. Dla klasy VI szkoły powszechnej. Wydawnictwo Księgarni K. Rutkiego. Wilno. 1934. Cena zł. 1.00.

ODDZIAŁ VII.

A. Dmochowski i St. Ziemecki. Przyroda nieożywiona (martwa) dla VII klasy szkoły powszechnej. Nakładem Księgarni Kazimierza Rutkiego, Wilno. Cena zł. 1.10.

Wł. Żłobicki i K. Adwentowski. Przyroda martwa dla VII klasy szkół powszechnych. Nakład K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1935.

Przyroda martwa i żywa.

D. Gayówna, Wł. Żłobicki i K. Adwentowski. Podręcznik do nauki o przyrodzie żywej i martwej. Dla klasy VI szkoły powszechnej. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego, Lwów i „Naszej Księgarni”. Warszawa. 1934. Cena zł. 2.10.

ARYTMETYKA Z GEOMETRJĄ.

ODDZIAŁ I.

St. Durek i W. Lewicki. Rachunki dla pierwszego oddziału szkół powszechnych. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów. 1934. Cena zł. 0.70.

A. M. Rusiecki i Ad. Zarzecki. Arytmetyka. Podręcznik dla uczniów szkoły powszechnej. Klasa I. Wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha. Poznań. 1933. Cena zł. 0.70.

T. Sierzputowski i S. Klebanowski. Rachunki dla I klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo Książnicy Atlas. Lwów — Warszawa. 1933. Cena zł. 0.70

ODDZIAŁ II.

St. Durek i W. Lewicki. Rachunki dla II klasy szkół powszechnych. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów. 1933. Cena 1.00.

A. M. Rusiecki i Ad. Zarzecki. Arytmetyka. Podręcznik dla uczniów szkoły powszechnej. Klasa II. Wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha. Poznań, 1933. Cena zł. 1.00.

T. Sierzputowski i S. Klebanowski. Rachunki dla II klasy szkoły powszechnej. Wydanie drugie zmienione. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów. — Warszawa. 1934. Cena 0.90.

ODDZIAŁ III.

A. M. Rusiecki i Ad. Zarzecki. Arytmetyka. Podręcznik dla uczniów szkoły powszechnej. Klasa III. Wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha. Poznań. 1934. 0.90.

T. Sierzputowski i S. Klebanowski. Rachunki. Dla III klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa. 1934. Cena 0.90.

J. Wojtowiczowa i Wł. Wojtowicz. Arytmetyka. Dla III klasy szkół powszechnych. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1934. Cena zł. 0.90.

ODDZIAŁ IV.

Z. Chwiałkowski. W. Schayer. Rachunki dla IV klasy szkoły powszechnej. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Warszawa — Lwów. 1935. Cena zł. 1.10.

A. M. Rusiecki i A. Zarzecki. Arytmetyka z geometrią. Podręcznik dla uczniów szkoły powszechnej. Klasa IV. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań. 1934. Cena zł. 1.10.

T. Sierzputowski i S. Klebanowski. Rachunki dla IV klasy szkoły powszechnej. Książnica-Atlas. 1935. Cena zł. 1,10.

J. Wojtowiczowa i Wł. Wojtowicz. Arytmetyka i geometria dla IV klasy szkół powszechnych. Nakład K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1935. Cena zł. 1.10.

ODDZIAŁ V.

S. Banach, W. Sierpiński i W. Stożek. Arytmetyka i geometria dla V klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa. 1935. Cena zł. 1.60.

B. Bielecki i W. Krasieński. Arytmetyka i geometria. Tom I dla V klasy szkół powszechnych. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1933. Cena zł. 1.60.

A. M. Rusiecki i Ad. Zarzecki. Arytmetyka z geometrią. Podręcznik dla uczniów szkoły powszechnej. Klasa V. Wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha. Poznań, 1933. Cena zł. 1.60.

J. Wojtowiczowa i Wł. Wojtowicz. Arytmetyka i geometria dla V klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”. Warszawa. 1933. Cena zł. 1.60.

ODDZIAŁ VI.

S. Banach, W. Sierpiński, W. Stożek. Arytmetyka i geometria. Dla VI klasy szkoły powszechnej. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa. 1934. Cena zł. 1.40.

B. Bielecki i W. Krasieński. Arytmetyka i geometria. Dla VI klasy szkół powszechnych. Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1934. Cena zł. 1.50.

Z. Chwiałkowski. Arytmetyka z geometrią. Dla VI klasy szkoły powszechnej. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów. 1934. Cena zł. 1.50.

A. M. Rusiecki i Ad. Zarzecki. Arytmetyka z geometrią. Podręcznik dla uczniów szkoły powszechnej. Klasa VI. Wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha. Poznań. 1934. Cena zł. 1.50.

ODDZIAŁ VII.

S. Banach, W. Sierpiński i W. Stożek. Arytmetyka i geometria dla VII klasy szkoły powszechnej. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa. 1935. Cena zł. 1.50.

Br. Bielecki i Wł. Krasieński. Arytmetyka i geometria. Tom III dla VII klasy szkół powszechnych. Nakład K. S. Jakubowskiego. Lwów. 1935. Cena zł. 1.50.

Z. Chwiałkowski, W. Schayer, Arytmetyka z geometrią dla VII klasy szkoły powszechnej, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Warszawa — Lwów. 1935. Cena zł. 1.50.

SPIEW I MUZYKA.

ODDZIAŁ V.

Książka pomocnicza.

K. Hławiczka, W. Lachman. I zanuśmy pieśń wesolo. Podręcznik do nauki śpiewu dla V klasy publicznych szkół powszechnych. Nakład Gebethnera i Wolffa. Warszawa. 1935. Cena zł. 1,20.

Innych podręczników, względnie książek pomocniczych przystosowanych do nowych programów, brak.

45.

MINISTERSTWO

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

OKÓLNIK NR. 64.

z dnia 24 lipca 1935 r. (BP. 16163/35)

o wymiarze urlopów wypoczynkowych.

Na podstawie polecenia Pana Prezesa Rady Ministrów Ministerstwo zarządza, aby przy udzielaniu urlopów wypoczynkowych urzędnikom i funkcjonariuszom niższym wymiar tego urlopu obliczany był nie tylko na podstawie ilości służby określonej w art. 14 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej, lecz także przy uwzględnieniu czasu służby w Wojsku Polskim oraz okresów służby w polskich formacjach wojskowych, uznanych przez Państwo i w niepodległościowych organizacjach wojskowych.

Wykaz formacyj wojskowych, uznanych przez Państwo i organizacyj wojskowych zawiera rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 stycznia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 72), uzupełnione rozporządzeniem z dnia 13 października 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 568).

w.z. Dyrektora Biura Personalnego

(—) **Wł. Rychlewicz**

p. o. Kierownika Referatu.

46.

MINISTERSTWO

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

dnia 17 czerwca 1935 r. Nr. II S-3404/35.

W sprawie albumu „Polska Lotnicza“.

Główna Księgarnia Wojskowa przystąpiła do wydania dzieła p.t. „Polska Lotnicza“, które będzie miało za cel, w oparciu o rzeczowy materiał wpoić w obywateli przekonanie o ważności spraw związanych z lotnictwem i o jego znaczeniu dla mocarstwowego rozwoju Polski.

Dzieło to zalecam do czytelnicy uczniowskich

oraz bibliotek nauczycielskich szkół wszystkich typów i proszę o podanie powyższego do wiadomości podległych Kuratorjum szkół

Podsekretarz Stanu
(—) Prof. K. Chyliński

47.

KURATOR
Okręgu Szkolnego Brzeskiego
ZARZĄDZENIE

z dnia 31 maja 1935 r. Nr. III-14475/35.

Nagroda Przechodnia Kuratora Okręgu Szkolnego Brzeskiego za najlepsze wyniki na Wojewódzkich Zawodach Modeli Latających L.O.P.P. w Brześciu nad Bugiem.

Celem wzmożenia rozwoju i podniesienia poziomu modelarstwa lotniczego wśród młodzieży szkolnej ustanawiam, poczynając od roku szkolnego 1934/35 nagrodę przechodnią za najlepsze wyniki w Wojewódzkich Zawodach Modeli Latających L. O. P. P. w Brześciu n/B.

Regulamin w załączeniu.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) R. Petrykowski

REGULAMIN

Nagrody Przechodniej Kuratora Okręgu Szkolnego Brzeskiego za najlepsze wyniki w budowie latających modeli samolotów, uzyskane przez młodzież szkolną na Wojewódzkich Zawodach Modeli Latających Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Brześciu n/B.

§ 1.

Celem ufundowania nagrody przechodniej jest rozwój i podniesienie poziomu modelarstwa lotniczego w szkołach Województwa Poleskiego.

§ 2.

Nagrodą przechodnią jest dzieło sztuki o temacie lotniczym.

§ 3.

O nagrodę ubiegać się mogą wszystkie państwowe i prywatne szkoły, istniejące na terenie Województwa Poleskiego.

§ 4.

Nagroda przechodnia zostanie przyznana tej szkole, której uczeń na Wojewódzkich Zawodach Modeli Latających L. O. P. P. w Brześciu n/B., według obowiązującego regulaminu Wojewódzkich Zawodów Modeli Latających L. O. P. P. uzyska najlepsze wyniki w kategorii C—modeli rekordowych—w grupie II amatorów, z warunkiem uczestnictwa w zawodach obwo-

dowych conajmniej 5 uczniów danej szkoły, niezależnie od grup zawodników i kategorii modeli.

§ 5.

Nagrodę przyznaje Komisja Zawodów Modeli Latających L. O. P. P. w Brześciu n/B.

§ 6.

Szkoły, które w danym roku zdobyły Nagrodę Przechodnią przechowują ją u siebie aż do rozstrzygnięcia wyników następnych zawodów. Po trzykrotnym kolejnym lub pięciokrotnym niekolejnym zdobyciu nagrody, staje się ona własnością szkoły zwycięskiej.

§ 7.

Szkoła, w której czasowo posiadaniu znajduje się nagroda, przesyła ją nowemu zwycięzcy na swój koszt.

§ 8.

W razie nieprzeprowadzenia w pewnym roku zawodów o nagrodę przechodnią, pozostaje ona w przechowaniu u ostatniego zdobywcy.

§ 9.

Każdorazowe zdobycie nagrody winno być uwidocznione na nagrodzie podaniem nazwy szkoły i daty zdobycia (wygrawerowane na specjalnej tabliczce, przymocowanej do nagrody).

§ 10.

Regulamin niniejszy może ulec zmianie na skutek decyzji Kuratora Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

48.

KURATORJUM

Okręgu Szkolnego Brzeskiego

dnia 4 sierpnia 1935 r. Nr. B²-21212/35.

Zajęcia uboczne nauczycieli kontraktowych.

Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 2.VIII.35 r. Nr. BP-7605/35 wyjaśniło, że stosowany przez władze szkolne system przyjmowania do wiadomości zgłoszeń nauczycieli kontraktowych o przyjęciu przez nich zajęcia ubocznego z zastrzeżeniem, że zajęcie to nie wpłynie ujemnie na spełnianie obowiązków nauczycielskich w wyznaczonym umową zakładzie, nie jest właściwy, ponieważ każdy nauczyciel kontraktowy zobowiązany jest punktem 4) umowy do ścisłego stosowania się do ustaw i innych przepisów, regulaminów i instrukcyj, obowiązujących nauczycieli szkoły w której pracuje.

Przepisy zatem art. 25 ustawy z dnia 1-go lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli i instrukcji z dnia 3 września 1934 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 8, poz. 124) stosować należy analogicznie do nauczycieli kontraktowych zajętych w pełnym wymiarze godzin.

Natomiast rygorów tych nie można stosować w całej rozciągłości do nauczycieli kontraktowych, zajętych w niepełnym wymiarze godzin, którzy z pracy nauczycielskiej nie mogliby się dostatecznie utrzymać. Od tych nauczycieli wymagać jedynie należy zgłoszenia o przyjęciu zajęcia uboższego. Gdyby jednak zajęcie to miało oczywiście przeszkadzać w należytem

spełnianiu określonych umową obowiązków nauczycielskich, należy skłonić nauczyciela do porzucenia zajęcia uboższego lub rozwiązać z nim umowę.

Powyższe wyjaśnienie podaje się do wiadomości i stosowania.

Naczelnik Biura Personalnego
(—) C. Cichowicz

CZESŁAW GRABOWSKI

Inspektor szkolny w Kobryniu ur. 28 czerwca 1886 r. w Komarówie woj. poznańskiego zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach dnia 3 lipca 1935 r. w Poznaniu.

W zmarłym szkolnictwo polskie traci oddanego sobie całą duszą pracownika, cieszącego się zawsze w ciągu swojej długiej, trzydziestoletniej służby, pełnionej niejednokrotnie w warunkach b. ciężkich, trwałą sympatją wśród nauczycielstwa, uznaniem i szacunkiem wśród społeczeństwa.

Małżonce zmarłego s. p. Czesława Grabowskiego P. Kurator Okręgu Szkolnego przesłał następującą depezę:

„Pani Marja Grabowska — Poznań.

Przesyłam Szanownej Pani wyrazy serdecznego współczucia spowodu śmierci męża Pani Czesława Grabowskiego, a mojego nieodżałowanego współpracownika. (—) Pełnykowski: Kurator

Ruch służbowy.

I. W KURATORJUM.

Mianowania:

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 28 maja 1935 r. Nr. BP-8383/35 mianował p. Edmunda Masojadę, prowizorycznego referendarza Kuratorjum O. S. Brzeskiego, z dniem 1 czerwca 1935 r. do odwołania kierownikiem Oddziału w temże Kuratorjum.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 3 lipca 1935 r. Nr. BP-13861/35 zwolnił p. Adama Wiktora Tatomira, dyrektora Państwowego Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Drohiczyńcu n. B., p. o. wizytatora szkół Kuratorjum O. S. Brzeskiego w Brześciu n. B. z dniem 31 sierpnia 1935 r. od pełnienia obowiązków wizytatora szkół i równocześnie powierzył mu pełnienie obowiązków naczelnika Wydziału Kuratorjum O. S. Brzeskiego od dnia 1 września 1935 r. do odwołania.

Przeniesienia:

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 3 lipca 1935 r. Nr. BP-14856/35 przeniósł p. Józefa Lubojackiego, naczelnika Wydziału Kuratorjum O. S. Brzeskiego, z urzędu dla dobra służby na równorzędne stanowisko naczelnika Wydziału w Kuratorjum O. S. Wileńskiego z dniem 1 września 1935 r.

II. W INSPEKTORATACH SZKOLNYCH.

Mianowania:

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 25 czerwca 1935 r. Nr. BP-13735/35 mianował p. Edwarda

da Bema, nauczyciela Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Białymstoku p. o. podinspektora szkolnego w Kobryniu, z dniem 1 lipca 1935 r. prowizorycznym podinspektorem szkolnym na obwód szkolny kobryński z siedzibą w Kobryniu.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 28 czerwca 1935 r. Nr. BP-14864/35 mianował p. Edwarda Raduckiego, nauczyciela gimnazjum państwowego w Pińsku, z dniem 1 lipca 1935 r. prowizorycznym podinspektorem szkolnym na obwód szkolny piński z siedzibą w Pińsku.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 21 czerwca 1935 r. Nr. BP-13737/35 mianował p. Mieczysława Ciesielskiego, prowizorycznego podinspektora szkolnego w Stolinie, z dniem 1 lipca 1935 r. prowizorycznym inspektorem szkolnym na obwód szkolny stoliński z siedzibą w Stolinie.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 21 czerwca 1935 r. Nr. BP-13736/35 mianował p. Janę Makarewicz, prowizorycznego podinspektora szkolnego w Kamieniu-Koszyrskim z dniem 1 lipca 1935 r. prowizorycznym inspektorem szkolnym na obwód szkolny koszyrski z siedzibą w Kamieniu-Koszyrskim.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 1 lipca 1935 r. Nr. BP-10907/35 mianował p. Edwarda Jagusiaka, kierownika publicznej szkoły powszechnej w Wysokiem-Mazowieckiem p. o. podinspektora szkolnego w Stolinie, z dniem 1 lipca 1935 r. prowizorycznym podinspektorem szkolnym na obwód szkolny stoliński z siedzibą w Stolinie.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 21 czerwca 1935 r. Nr. BP-13734/35 mianował p. Andrzeja Zarębę, nauczyciela państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Białymstoku p. o. podinspektora szkolnego w Sokółce, z dniem 1 lipca 1935 r. prowizorycznym podinspektorem szkolnym na obwód szkolny sokólski z siedzibą w Sokółce.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 11 lipca 1935 r. Nr. BP-10911/35 mianował p. Jana Władysława Radwańskiego, nauczyciela państwowego gimnazjum im. T. Kościuszki w Bielsku-Podlaskim, i p. o. podinspektora szkolnego w Bielsku-Podlaskim, z dniem 1 sierpnia 1935 r. prowizorycznym podinspektorem szkolnym na obwód szkolny bielski z siedzibą w Bielsku-Podlaskim.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 9 lipca 1935 r. Nr. BP-10914/35 mianował p. Bolesława Mizerskiego, dyrektora b. państwowego seminarjum nauczycielskiego w Prużanie, z dniem 1 sierpnia 1935 r. prowizorycznym podinspektorem szkolnym na obwód szkolny białostocki z siedzibą w Białymstoku.

Kurator O. S. Brzeskiego dekretem z dnia 19 czerwca 1935 r. Nr. BP-1577/35 mianował p. Irenę Liszewską, kontraktowego urzędnika w Inspektoracie Szkolnym w Brześciu n.B., z dniem 1 lipca 1935 r. do odwołania pomocnikiem kancelaryjnym w tymże Inspektoracie.

Kurator O. S. Brzeskiego dekretem z dnia 30 lipca 1935 r. Nr. BP-20773/35 powierzył p. Edwardowi Bemowi, prowizorycznemu podinspektorowi szkolnemu w Kobryniu, pełnienie obowiązków inspektora szkolnego na obwód szkolny kobryński z siedzibą w Kobryniu.

Przeniesienia:

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 11 lipca 1935 r. Nr. BP-11254/35 przeniósł p. Kazimierza Bocewicza, prowizorycznego inspektora szkolnego w Wołożynie, z dniem 1 sierpnia 1935 r. z urzędu dla dobra służby na stanowisko prowizorycznego podinspektora szkolnego na obwód szkolny kobryński z siedzibą w Kobryniu.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 28 czerwca 1935 r. Nr. BP-12964/35 przeniósł p. Władysława Konertę, podinspektora szkolnego w Kosowie-Poleskim, z dniem 1 sierpnia 1935 r. na własną prośbę na stanowisko podinspektora szkolnego na obwód szkolny buski w Busku-Kieleckim.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 9 lipca 1935 r. Nr. BP-14800/35 przeniósł p. Piotra Pawła Skowrona, prowizorycznego podinspektora szkolnego w Białymstoku, na własną prośbę z dniem 1 sierpnia 1935 r. na równorzędne stanowisko prowizorycznego podinspektora szkolnego na obwód szkolny grodzieński z siedzibą w Grodnie.

Kurator O. S. Brzeskiego dekretem z dnia 27 maja 1935 r. Nr. BP-13658/35 przeniósł p. Bazylego Basewicza, sekretarza administracyjnego w Inspektoracie Szkolnym w Ostrołęce, z dniem 1 czerwca 1935 r. na własną prośbę na równorzędne stanowisko w Inspektoracie Szkolnym w Bielsku-Podlaskim.

Przeniesienia w stan spoczynku:

Minister W. R. i O. P. dekretem z dn. 13 sierpnia 1935 roku Nr. BP. 18109/35, przeniósł p. Jana Leśniakowskiego, inspektora szkolnego w Prużanie, w stan spoczynku z dniem 31 sierpnia 1935 r.

Zmarli:

Ś. p. Czesław Grabowski, inspektor szkolny w Kobryniu, zmarł w dniu 3 lipca 1935 r.

III. W SZKOLNICTWIE.

Mianowania:

Minister W. R. i O. P. pismem z dn. 22 V.35 r. Nr. BP—7076 35, mianował z dniem 1 lipca 1935 roku p. Władysława Lipskiego, p. o. dyrektora Państw. Gimnazjum im. Kr. Wł. Jagiełły w Łunińcu, dyrektorem tegoż zakładu,

Przeniesienia:

Minister W. R. i O. P. dekretem z dn. 30.IV. 1935 r. Nr. BP-9345 35 przeniósł p. Zofję Romanowiczową, kierowniczkę państwowej szkoły rolniczej w Dubicy, z dniem 15 maja 1935 r. na równorzędne stanowisko do szkoły rolniczej w Malinowie, okręgu szkolnego poznańskiego,

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 30.IV. 1935 r. Nr. BP-8257/35 przeniósł p. Jadwigę Nadańską, p. o. kierowniczkę państwowej szkoły rolniczej w Malinowie okręgu szkolnego poznańskiego, z dniem 15 maja 1935 r. na równorzędne stanowisko do państwowej szkoły rolniczej w Dubicy.

Instrukcja w sprawie organizacji opieki szkół średnich Okręgu Szkolnego Brzeskiego i innych nad szkołami powszechnymi.

I.

Informacje ogólne.

Działwa szkół powszechnych, szczególnie w województwie poleskim, uczy się w nadzwyczaj trudnych warunkach zarówno materialnych, jak i kulturalnych (złe pomieszczenia na szkoły, brak najniezbędniejszych pomocy naukowych, podręczników szkolnych, biblioteki oraz przyborów uczniowskich).

Konieczną przeto i celową okazuje się po-

trzeba przyścia z pomocą moralną i materialną najuboższej dziatwie szkolnej Polesia.

Pomocy tej podejmują się szkoły, których młodzież znajduje się w warunkach kulturalnych i materialnych bez porównania lepszych niż dziatwa wielu setek szkół poleskich.

Opieka szkoły obejmuje t. zw. jednostki wychowawcze w szkołach obejmowanych opieką.

Jednostką wychowawczą jest szkoła 1-klasowa lub klasa szkoły wyższego stopnia, t.j. 70 do 100 dzieci szkoły powszechnej.

Szkola opiekuńcza rozciąga opiekę nad jedną lub kilkoma (do czterech) jednostkami wychowawczymi, zależnie od jej woli i możliwości finansowych.

W szkole opiekuńczej podejmują się opieki poszczególne klasy, względnie komplety klas, albo też organizacje uczniowskie (Straż Przednia, Harcerstwo i t. p.).

Opiekunowie nawiązują pierwszy kontakt ze szkołą objętą opieką zapomocą listu do działwy tej szkoły z oświadczeniem gotowości przyścia z pomocą i zapytaniem o najpilniejsze potrzeby.

Opieka wyraża się:

- 1) w korespondencji międzyszkolnej,
- 2) w pomocy materialnej:
 - a) biblioteczka szkoły powszechnej wydawana przez Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych w Warszawie, ul. Chocimska Nr. 4 (komplet 87 egz. za 26 zł. 10 gr.), t. j. z 40 % opustem z normalnej ceny kompletu, uzyskanym przez Kuratorjum w Państw. Wyd. Ks. Szk. dla każdego kupującego tę biblioteczkę jako pomoc dla szkół poleskich),
 - b) piłki do gier i inne przybory do zabaw ruchowych (niekoniecznie nowe),
 - c) przybory uczniowskie — zeszyty, pióra, ołówki, gumki i t. p.,
 - d) książki polecane dla młodzieży szkół powszechnych w poszczególnych numerach Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P.,
 - e) „Szkolna Gazetka Ścienna“,
 - f) „Płomyk“, „Płomyczek“, „Ilustracja Szkolna“,
 - g) odzież, bielizna, obuwie (mogą to być rzeczy używane, byle nadające się jeszcze do użytku — czyste),

Kolejność i zakres jakoteż ilość udzielanej pomocy materialnej zależy od szkoły opiekuńczej.

II.

Informacje, o które mogłaby zapytać szkoła opiekuńcza, w pierwszym liście, skierowanym do szkoły objętej opieką:

- a) opis miejscowości i plan sytuacyjny wsi, w której szkoła się znajduje,
- b) poczta, gmina, powiat, obwód szkolny, województwo,
- c) stopień organizacyjny szkoły,
- d) ilość dzieci, oddziałów, nauczycieli, sal własnych, wynajętych, droga do szkoły,
- e) czego się natchętniej dzieci uczą, w co bawią i kiedy i co robią w domu i t. p.,
- f) stan zamożności dzieci (rodziców, opiekunów),

- g) główne źródło utrzymania rodziców,
- h) odległość od najbliższej stacji kolejowej i poczty.

III.

Informacje, o które mogłoby zapytać kierownictwo szkoły opiekuńczej:

- a) charakterystyka miejscowości pod względem gospodarczym, kulturalnym społecznym i politycznym,
- b) rodzaj pomocy,

IV.

Reakcja szkół objętych opieką:

Szkoły objęte opieką odpowiadają z reguły odwrotnie na korespondencję względnie posyłkę ze strony szkoły opiekuńczej; wypadnie jednakoż liczyć się w praktyce z faktem odpowiedzi szkoły zaopiekowanej po upływie około 3 tygodni, poczta bowiem na Polesiu wymaga mniej więcej 2 tygodni czasu na dotarcie do miejsca przeznaczenia.

V.

Terminy, w których pomoc byłaby ze względów wychowawczych najbardziej wskazana:

- a) Początek roku szkolnego.
- b) Dzień 11 listopada.
- c) Boże Narodzenie.
- d) Dzień Imienin Pana Prezydenta.
- e) Wielkanoc.
- f) Dzień 19 marca.

VI.

Korespondencja i podarki:

Utrzymywanie stałej korespondencji między młodzieżą obu szkół wymaga otoczenia tej korespondencji szczególną troską; serdeczność, żywość, szczerłość i bezpośredniość treści listów zbliży młodzież ze sobą i wytworzy serdeczną atmosferę przyjaźni, wdzięczności i opieki.

Korespondencje utrzymują szkoły (na początku), klasy (oddziały), organizacje uczniowskie, a także i jednostki — zależnie od czasu trwania opieki i stopnia jej rozwoju.

Korespondencja ta winna być przechowywana w odpisach — w aktach kancelarji kierownictwa szkoły (odpisy robią uczniowie).

To samo dotyczy dowodów otrzymania przesyłek z podarkami oraz ewentualnych wysyłek w rewanżu.

Podział darów należy w zasadzie do Rady Pedagogicznej szkoły, względnie nauczyciela kierującego, który może zasięgnąć opinii opieki szkolnej względnie Komitetu Rodzicielskiego.

VII.

Uwagi końcowe:

Całość akcji winna być przez szkoły doznająca opieki, w sposób pedagogiczny wykorzystana.

na możliwie wielostronnie zarówno w stosunku do działy szkolnej jak i jej rodziców.

Dalszy systematyczny i właściwy przebieg akcji zależy w wysokim stopniu od kierownictwa szkół, objętych opieką.

Wszelkie przejawy i postacie akcji opiekuńczej należy z zasady notować w kronice szkoły.

Zarówno szkoły opiekuńcze jak i zaopiekowane komunikują swe spostrzeżenia dotyczące pogłębienia akcji i napotykanym trudności w jej

rozwoju — odnośnemu Kuratorjum, względnie Inspektoratom Szkolnym.

Inspektorowie Szkolni i Wizytatorowie Okręgowi będą badali ze szczególną troską stan, rozwój i rezultaty akcji opiekuńczej w terenie i w zależności od poszczególnych wypadków będą odpowiednio reagowali na miejscu względnie komunikowali dokonane spostrzeżenia Kuratorjum.

Dane sprawozdawcze o stanie opieki szkół średnich i innych nad szkołami powszechnymi O. S. B. w roku 1934/35.

Nazwa Okręgu opiekuńczego		Ilość szkół opiekuńczych			Ilość szkół otoczonych opieką			To czynn. jednostek wychowawczych*)	Przeciętna ilość wychowawców na 100 uczniów. wzajemnie korespondencji między 2-ma szkołami	Ogólna liczba otrzymanych i wysłanych listów	Ilość otrzymanych piosenek z podarkami	Ile w tem kompletów bibliotecznych	Ilość posyłek z odzieżą, obuwaniem i t. p.	Ile szkół wymaga jeszcze opieki	Ile dzieci objęto opieką	Uwagi
		Szkoły średnie i zawodowe	Szkoły powszechne	Razem	Przez szkoły średniejzawod.	Przez szkoły powszechne	Razem									
Okrąg Szkolny Poznański		123	275	398	132	200	332	645	11	4573	527	88	299	245	51600	
Okrąg Szkolny Warszawski	opieka szkół	7	2	9	7	2	9	12	10	623	4	3	4	—	960	Straż Przednia Okr. Warsz. zorganiz. pomoc doradczą dwukrotnie a) w dn. 19.III r. b. b) w m-cu kwietniu r. b.
	opieka Straży Przedniej	23	1	24	23	1	24	32	22		26	12	12	—	2560	
Okrąg Szkolny Śląski	opieka szkół	7	1	8	6	1	7	9	3	20	3	—	2	—	720	Stałą opiekę szkół Okręgu Warszawskiego zorganizowały najwydatniej gimn. m. Łodzi.
	opieka Straży Przedniej	1	—	1	1	—	1	1	2		1	1	—	—	80	
Okrąg Szkolny Krakowski		3	—	3	2	—	2	3	4	12	3	—	2	—	240	
Okrąg Szkolny Brzeski		45	5	50	86	7	93	155	5	402	291	43	87	—	12400	
O g ó ł e m:		209	284	493	257	211	468	857	6	5630	855	147	406	245	68560	

*) Jednostka wychowawcza — to grupa dzieci (około 80 uczniów) względnie klasa szkoły powszechnej, otoczona opieką swych własnych kolegów ze szkoły opiekuńczej.

Uwagi do tabeli o stanie opieki szkół średnich i innych nad szkołami powszechnymi O. S. B. w roku 1934/35.

Organizacja akcji opiekuńczej.

Zorganizowana w r. 1934/5 opieka szkół średnich nad szkołami powszechnymi Okręgu miała z jednej strony zapobiec w możliwym stopniu niedostatkowi materialnemu najuboższych szkół powszechnych w Okręgu, z drugiej strony — miała duchowo związać ze sobą młodzież różnych szkół na gruncie realnych zamierzeń i czynów o charakterze społecznym.

Organizacja akcji na terenie szkolnym kształtowała się tak, że danemu zespołowi młodzieży szkoły (średniej) np. Straży Przedniej, Harcerstwu, jednej lub kilku klasom danej szkoły powierzono pod opiekę jednoklasową szkołę powszechną lub jedną klasę szkoły wyższego stopnia.

W ten sposób grupa działwy znajdującej się pod opieką, a licząca około 80 dzieci, stanowiła „jednostkę wychowawczą“, razem zaś ze swą szkołą opiekuńczą — jakby jedno „ogniwo“ akcji opiekuńczej.

W sprzęganiu poszczególnych ogniw kierowano się względami gospodarczymi i pedagogiczno-społecznymi: dobierano zatem a) szkoły finansowo silniejsze — dla szkół bardzo ubogich, względnie najuboższych, b) szkoły ze środowisk socjalnie lepiej predestynowanych do roztaczania opieki i utrzymywania kontaktu duchowego z młodzieżą danego środowiska wiejskiego lub miejskiego — dla odpowiadających im, pod względem struktury społecznej, środowisk szkoły powszechnej na Polesiu, lub w Białostockiem, c) szkoły wreszcie danego typu zawodowego wiązano opiekuńczo ze szkołą powszechną takiego środowiska, gdzie dana gałąź życia gospodarczego-handel, przemysł tkacki, przemysł drzewny i t.p. — przemawiała na rzecz możliwej jednorodności zawiązywanego ognia samopomocowego.

Na treść współpracy opiekuńczej 2 szkół składały się:

a) korespondencja międzyszkolna, międzyklasowa i grupowa młodzieży,

b) pomoc materialna wyrażająca się w posyłkach zawierających przybory uczniowskie, zeszyty, pióra, ołówki, Szkolną Gazetkę ścienną, Płomyk, Płomyczek, Ilustrację Szkolną, Biblioteczkę szkoły powszechnej, Państw. Wydawnictwa

Książek w Warszawie, odzież, bieliznę, obuwie i t. p.

Akcja opiekuńcza przeprowadzana była w dwóch etapach. Pierwszy—to roztoczenie opieki własnymi siłami, t. j. przy pomocy szkół średnich i zawodowych Okręgu Brzeskiego nad 2-ma powiatami: luninieckim i stolińskim, drugi etap — datujący się od listopada 1934 — to pozyskanie, dzięki inicjatywie Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego D-ra M. Pollaka, pomocy ze strony wszystkich typów szkół na terenie Kuratorjum Poznańskiego.

Wyniki wychowawcze.

Osiągane wyniki wychowawcze akcji okazały się, w świetle dokonywanych spostrzeżeń, dodatnie i poważnie zachęcające do dalszych wysiłków ku pogłębieniu i rozszerzaniu prowadzonej od roku pracy.

Powodzenie należy zawdzięczyć przede wszystkim szczęśliwie przeprowadzonej pracy pedagogicznej nauczycielstwa szkół opiekuńczych, wyrażającej się w tem, że Dyrektorzy potrafili u początków akcji rozbudzić zapał młodzieży dla wysuniętej idei pomocy koleżeńskiej, a następnie, że drogą samowychowawczych wysiłków młodzieży osiągnęli trwałe jej rozwiązanie uczuciowe z podjętym czynem.

Pomyślnym objawem wychowawczym akcji w odniesieniu do działwy poleskiej było narastanie poczucia własnej wartości w ogólnoszkolnym kompleksie społecznym, oraz pomnażanie się uczucia mocniejszego zespalania się z całością społeczeństwa szkolnego.

Jeśli chodzi o szkoły opiekuńcze, to w wielu wypadkach organizowana akcja pomocy przez klasy gimnazjalne stała się ośrodkiem dla krystalizowania się w tych klasach grup społecznych i związanych z tem wartości wychowawczych.

Do pomyślnych wyników akcji należy też zaliczyć najbardziej bezpośredni kontakt młodzieży różnych szkół osiągnięty w czasie wycieczek uczniów ze szkół opiekuńczych do szkół poleskich.

Kilka takich wycieczek odbyła młodzież Poznańska, oraz młodzież niektórych szkół średnich Okręgu Brzeskiego.

Protokół posiedzenia Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej dla korespondencyjnych zawodów strzeleckich o mistrzostwo szkół średnich Okręgu szkolnego Brzeskiego.

Posiedzenie odbyło się dn. 22. VI 1935 r.

Obecni: Pp.: Przewodniczący—J. Lubojacki, Naczelnik Wydziału,
— A. Bachowski Inż — p. o. Wyztatora Szkół,
— Wł. Byszek — Instruktor W. F.

Na porządku dziennym:

- 1) Kontrola wyników ustalonych przez Szkolne Komisje Sędziowskie,
- 2) Przyznanie nagród,
- 3) Wolne wnioski.

Komisja stwierdziła:

Ad. 1. Do zawodów stanęło 25 zespołów męskich i 14 żeńskich — razem 39 zespołów.

Po szczegółowym rozpatrzeniu nadesłanych tarcz i protokółów strzelań, Komisja postanowiła nie kwalifikować następujących zespołów męskich:

- a) Średniej Szkoły Technicznej w Brześciu n/B.,
- b) Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej P. T. S. O. Z. w Brześciu n/B.,

spowodu niedołączenia do tarcz protokółów strzelań, oraz niepodpisania tarcz przez dyrektorów i oficerów P. W.,

- c) Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej P. M. S. w Ostrołęce, gdyż we wszystkich 5-ciu tarczach najgorsze strzały policzone są jako próbne,

co pozwala przypuszczać, iż nie skreślano strzałów próbnych bezpośrednio po ich oddaniu.

Wyniki strzelań:

1. Szkoła Handlowa w Łomży (m) — 320 pkt.
2. " " " " (ż) — 442 "
3. Państw. Gimn. im. Prez. Rzplitej w Ostrowiu Maz. " — 436 "
4. Państw. Gimn. im. Prez. Rzplitej w Ostrowi-Maz. (m) — 449 "
5. Gimn. Zeligmana Białystok " — 441 "
6. Państw. Gimn. w Ostrołęce " — 450 "
7. " " w Grajewie " — 379 "
8. Gimn. „Tarbut“ Pińsk " — 274 "
9. Państw. Gimn. Łuniniec " — 395 "
10. " " im. J. Piłsudskiego Białystok " — 432 "

11. Szkoła Rzemieślnicza P. M. S. Pińsk (m) — 383 pkt.
12. Gimn. Państw. Bielsk-Podlaski " — 391 "
13. Gimn. Państw. Bielsk-Podlaski (ż) — 330 "
14. Państw. Szkoła Przemysłu Leśnego Łomża (m) — 383 "
15. Państw. Gimn. w Kobryniu " — 386 "
16. " " " (ż) — 414 "

Ad. 2. Na podstawie porównania wyników Komisja przyznała:

A) Nagrody przechodnie Kuratora Okręgu*) Szkolnego Brzeskiego i dyplomy honorowe:

1. **Gimnazjum Państwowemu im. St. Leszczyńskiego w Ostrołęce za najlepszy wynik (450 punktów) w strzelaniu zespołów męskich,**

2. **Gimnazjum Państwowemu im. R. Traugutta w Brześciu n/B. za najlepszy wynik (450 punktów) w strzelaniu zespołów żeńskich.**

B) Dyplomy pamiątkowe:

1. **Gimnazjum Państwowemu im. Prezyd. Rzplitej I. Mościckiego w Ostrowi-Mazowieckiej za drugie miejsce (449 punktów) w strzelaniu zespołów męskich,**

2. **Gimnazjum Państwowemu im. Zygmunta Augusta w Białymstoku za trzecie miejsce (447 punktów) w strzelaniu zespołów męskich,**

3. **Gimnazjum Rosyjskiego T-wa Dobroczynności w Brześciu n/B. za drugie miejsce (446 punktów) w strzelaniu zespołów żeńskich**

4. **Szkole Zawodowej Żeńskiej P. M. S. w Brześciu n/B. za trzecie miejsce (444 punktów) w strzelaniu zespołów żeńskich.**

Prócz tego Komisja postanowiła wyróżnić przez nadanie specjalnych dyplomów pamiątko-

*) Nagrodę przechodnią Kuratora Okr. Szkolnego Brzeskiego dla zespołu uczniów szkół średnich jest obraz H. Tello „Wybrzeże w Kazimierzu n/Wisłą” — a dla zespołu uczeni obraz S. Szczepańskiego „Kaplica książąt Czartoryskich w Puławach”.

wych—następujących (ce) uczestników (czki) zawodów:

1. Dobrzańską Henrykę (Gimn. Państw. w Ostrowi-Maz.) — 99 pkt.
2. Giergielewiczównę Różę (Szk. Handl. w Łomży) — 97 „
3. Szostakównę Irenę (Gimn. Państw. w Brześciu n/B.) — 96 „
4. Prusińską Halinę (Szk. Handl. w Łomży) — 96 „
5. Balicką Jadwigę (Szk. Handl. w Brześciu n/B.) — 96 „
6. Poradłowską Irenę (Szk. Handl. w Brześciu n/B.) — 96 „
7. Głowackiego Leona (Gimn. Państw. w Brześciu n/B.) — 96 „
8. Szklaruka Michała (Gimn. Państw. w Ostrołęce) — 96 „

Ad. 3. Komisja postanowiła na przyszłość zastrzec, iż strzały próbne nie mogą znajdować się w tarczy, gdzie jest uwidoczniiony wynik serji 10 liczonych strzałów.

Brześć n/B., dn. 22.VI.35 r.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej

J. Lubojacki

Naczelnik Wydziału,

A. Bachowski

p.o. Wizytator Szkół.

Sekretarz: Okr. Kom. Kwalif.

Wł. Byszek

„ Okręgowy Instruktor W.F.

Plan pracy Ogniska Metodycznego Biologii w Brześciu n.Bug. na rok szkolny 1935/36.

I.

Rejon Ogniska obejmuje wszystkie gimnazja i wszystkich nauczycieli biologji na terenie Okręgów Szkolnych Brzeskiego i Łuckiego, oraz Liceum Krzemienieckiego.

Kierownikiem Ogniska jest prof. Jan Radomski.

II.

Rejon Ogniska dzieli się na następujące Grupy Metodyczne:

L.p.	Grupa	Obejmuje	Kierownik grupy
1	Brzeska	Brześć, Kobryń, Prużanę	J. Radomski
2	Białostocka	Białystok, Bielsk, Drohiczyn n/B., Grajewo, Różanystok	J. Mizerska
3	Łomżyńska	Łomża, Ostrołęka, Ostrów-M.	D. Gaskiewicz
4	Pińska	Pińsk, Łuniniec	Dr. T. Szela
5	Kowelska	Kowel, Maciejów, Włodzimierz	P. Dźwiniacki
6	Krzemieńska	Krzemieniec, Dubno	St. Sanojcówna
7	Łucka	Łuck, Horochów	Dr. S. Macko
8	Rówieńska	Równe, Ostrog, Sarny, Zdołbunów	J. Panek

Grupy będą pracowały nad zagadnieniami podanymi poniżej jako tematy konferencyj Ogniska. Kierownicy Grup będą zwoływali zebrania i organizowali lekcje pokazowe za pośrednictwem Dyrekcji Zakładów. Grupy będą utrzymywały stały kontakt z Kierownikiem Ogniska.

Pokrywanie kosztów kancelaryjnych, udzielanie pomocy kancelaryjnej i załatwianie korespondencji Grupy, należy do Zakładu, w którym

pracuje Kierownik Grupy. Kierownikom Grup ułatwią Dyrekcje pracę przez odpowiednie odciążenie ich w zakresie innych obowiązków (dyżury i t. p.).

III.

Praca w Ognisku pójdzie w kierunku: 1) rozszerzenia i pogłębienia dotychczasowych osiągnięć metodycznych w zakresie realizacji programu kl. I i II; 2) przygotowania się do realizacji programu kl. IV. Praca będzie podzie-

lona na 3 etapy, stosownie do 3 okresów konferencyjnych Ogniska

W I. okresie odbędą się 2 konferencje Ogniska: 1. konferencja w Krzemieńcu w dniach 3, 4 i 5.X.1935, dla nauczycieli O. S. Łuckiego. Będzie to konferencja korelacyjna, urządzona wspólnie z Ogniskiem metodycznym geografji w Krzemieńcu. Biologiczne tematy konferencji:

- 1) Korelacja biologji z geografją.
- 2) Wycieczki.
- 3) Ogród szkolny.
- 4) Hodowle zwierzęce w kl. I.
- 5) Komunikaty bibliograficzne, metodyczne, hodowlane, techniczne.

Grupy przygotowują na tę konferencję szczegółowe konkretne plany na cały rok szkolny: a) wycieczek w kl. I. i II. dla każdej miejscowości, z podaniem terminów, tematów, terenów i czasu; b) prac w ogrodzie szkolnym z podaniem organizacji, terminów i tematów.

2) Konferencja w Łemży. w dniach 14, 15, 16.X.1935, dla nauczycieli O. S. Brzeskiego. Tematy konferencji:

1) Ogród szkolny (łącznie z ćwiczeniami praktycznymi).

- 2) Wycieczki.
- 3) Nauczanie o zbiorowiskach roślinnych.
- 4) Las z punktu widzenia gospodarczego.
- 5) Hodowle zwierzęce w kl. I.
- 6) Komunikaty.

Grupy przygotowują konkretne plany wycieczek i prac w ogrodzie w sposób podany dla konferencji w Krzemieńcu, oraz po jednym referacie sprawozdawczym ze sposobu opracowania zbiorowiska roślinnego (las, łąka, torfowisko).

W II. Okresie odbędzie się 5 konferencyj dwudniowych:

1) W Brześciu i Prużanie, dla Grupy Brzeskiej, w styczniu 1936.

2) W Białymstoku i Grajewie, dla Grupy Białostockiej i Łomżyńskiej w lutym 1936.

3) W Łucku i Horochowie, dla Grupy Łuckiej i Kowelskiej, w lutym 1936.

4) W Pińsku i Łunińcu dla Grupy Pińskiej, w marcu 1936.

5) W Równem i Sarnach, dla Grupy Rówieńskiej i Krzemienieckiej w marcu 1936.

Tematy konferencyj:

1) Sposoby opracowania ssaków i ptaków w kl. I.

2) Sposoby opracowania tematów anatomicznych i fizjologicznych w kl. II., ze szczególnem uwzględnieniem roślinnych hodowli doświadczalnych.

3) Organizacja czytelnictwa przyrodniczego wśród młodzieży.

4) Organizacja pracy nad przygotowaniem do realizacji programu kl. IV.

5) Komunikaty.

Członkowie Grup przygotowują na te konferencje referaty sprawozdawcze z lekcji w kl. I i II, oraz sprawozdania z organizacji czytelnictwa w swoich Zakładach

W tym okresie zostanie zorganizowana w całym rejonie praca przygotowawcza do opracowania sposobów rozwiązania poszczególnych tematów z nauki o człowieku w kl. IV. Każdy członek Ogniska wybierze sobie jeden temat z nauki o człowieku do metodycznego opracowania. Opracowania te będą dyskusowane na zebraniach Grup, a następnie referowane na ostatniej konferencji Ogniska w III. okresie.

W III okresie odbędzie się rejonowa konferencja Ogniska w dniach 4 i 5 maja 1936. Tematy konferencji:

1) Wyniki konferencyj Grupowych w II okresie.

2) Realizacja programu kl. IV.

3) Bieżące tematy kl. I i II.

4) Komunikaty.

IV.

Kierownik Ogniska będzie odwiedzał w ciągu roku Grupy Metodyczne i poszczególnych nauczycieli. Członków Ogniska przyjmuje Kierownik we wtorki od godz. 17 — 19 w lokalu Ogniska, oraz w innych terminach po uprzednim porozumieniu się. Lekcje Kierownika Ogniska można hospitaować. po uprzednim zgłoszeniu we środy i czwartki. Korespondencję z Ogniskiem należy skutecznie przez Kancelarje Zakładów.

W wypadkach zmian personalnych na stanowiskach nauczycieli biologji Dyrekcje powiadomią o tem Kierownika Ogniska.

V.

Kierownik Ogniska sprawuje ogólną opiekę nad praktykantami szkół średnich ogólnokształcących w zakresie nauczania biologji w Okręgu Szkolnym Brzeskim. Pozostaje on w ścisłym kontakcie z bezpośrednimi i dydaktycznymi kierownikami praktyki, ustalając z nimi plan praktyki, oraz czuwając nad jej przebiegiem.

VI.

Ponadto Kierownik Ogniska będzie utrzymywał kontakt ze szkolnictwem powszechnem i zawodowem, i w razie potrzeby będzie udzielał rad i wskazówek, ustnie bądź pisemnie, nauczycielom O. S. Brzeskiego, nauczającym przyrody żywej.

K o m u n i k a t y.

Zmiana nazwy Gimn. Państw. w Pińsku.

Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przychylił się do prośby Rady Pedagogicznej Gimnazjum Państw. w Pińsku reskryptem z dnia 13.VII.1935 r. Nr. II S-3440/35 nadał państwowemu gimnazjum humanistycznemu w Pińsku nazwę: „Państwowe Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Pińsku“.

Składki na kopiec ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pan Kurator O.S. Brzeskiego przekazał na rzecz budowy kopca ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie kwotę 168 zł złożoną przez Urzędników Kuratorjum Okręgu Szk. Brzeskiego i kwotę 101 zł. 70 gr., złożoną przez młodzież i grono nauczycielskie Państwowego Gimnazjum im. Marszałka J. Piłsudskiego w Pińsku, ponadto przekazał kwotę zł 32 na budowę łodzi podwodnej im. Marszałka J. Piłsudskiego, złożoną przez nauczycielstwo rejonu płatniczego Wysock (obwód stołiński).

Obrazy projekcyjne z pogrzebu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Firma „Ornak“ (Warszawa Polna 74) wypuściła 3 serje obrazów projekcyjnych ilustrujących pogrzeb ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Nr. 360 — Stolica żegna Wodza.

Nr. 361 — Pogrzeb w Krakowie.

Nr. 362 — By królom był równy.

Cena każdej serji 5 zł.

„Młody obywatel“.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwraca uwagę na miesięcznik dla młodzieży szkół powszechnych i gimnazjów p.t. „Młody Obywatel“, wydawany przez P.K.O. w Warszawie.

Zasadniczym celem wymienionego powyżej miesięcznika jest propagowanie hasła oszczędności oraz zaznajomienie młodzieży z zagadnieniami życia społeczno-gospodarczego dzisiejszego Państwa Polskiego. Ze względu na wartości wychowawcze czasopisma Ministerstwo zaleca je do bibliotek szkolnych dla wyższych klas szkół powszechnych oraz dla gimnazjów.

Krawczykowski p. t. „Jak wykonać przybory do ćwiczeń cielesnych w szkole powszechnej“.

Zwraca się uwagę kierowników i nauczycieli szkół powszechnych na pożyteczne wydawnictwo p. t. „Franciszek Krawczykowski. Jak wykonać przybory do ćwiczeń cielesnych w szkole powszechnej. Nakładem „Naszej Księgarni“ Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1935“.

Praca p. Krawczykowskiego ma charakter poradnika, informującego szczegółowo, jakie przybory do ćwiczeń cielesnych w szkole powszechnej są potrzebne i w jaki sposób szkoła może się w nie zaopatrzyć, wykorzystując do tego celu zajęcia rękodzielnicze dzieci. Książeczka podaje opisy techniczne i rysunki przyborów, tok pracy przy ich wykonywaniu oraz zastosowanie ich w ćwiczeniach. Użyteczne to wydawnictwo może oddać nauczycielstwu duże usługi w ich zabiegach o wyposażenie szkoły w sprzęt do ćwiczeń cielesnych.

Podręczniki z cyklu „Wychowanie Fizyczne Kobiet“.

M. S. Wojsk. Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego pismem z dnia 31 marca 1935 r. Nr. 184-6/Kob. polecił do użytku służbowego dla zespołów kobiecych wychowania fizycznego w organizacjach w. f. i p. w. następujące podręczniki, wydane przez Główną Księgarnię Wojskową z cyklu wydawnictwa „Wychowanie Fizyczne Kobiet“:

1) „Uszkodzenia sportowe u kobiet“ — doc. dr. A. Wojciechowskiego;

2) „Turystyka górską i nizinna“ — w opracowaniu Z. Wołowskiej i A. Żółtowskiej;

3) „Narciarstwo“ — w opracowaniu H. Jabłczyńskiej.

Tabele miernika sprawności fizycznej dla młodzieży szkolnej.

Nawiązując do zarządzenia Kuratora O. S. Brzeskiego z dnia 28.II.35. Nr. O-5213/35. (Dz. Urzęd. K. O. S. B. Nr. 3 z 1935 r.) podaje się do wiadomości, że ukazały się już w sprzedaży „Tabele miernika sprawności fizycznej dla młodzieży szkolnej“ w dwóch tomikach oddzielnie dla młodzieży żeńskiej i męskiej.

Dziółka te są do nabycia w Główniej Księgarni Wojskowej w Warszawie (Nowy Świat 69) po cenie 1 zł. za egzemplarz.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

POŚWIĘCONA PRACY NAUCZYCIELSTWA W SZKOLE I POZA SZKOŁĄ.

MIECZYSLAW PŁACHERSKI.

CZYTELNICTWO MŁODZIEŻY.

Niedostatecznie uświadamiamy sobie fakt, że książka i czasopismo nietylko uczą i bawią, ale także wychowują. Zwłaszcza młodzież szuka w lekturze nietylko informacji, ale i wyzycia się (utożsamianie się czytającego z bohaterem utworu). W tym sensie książka jest środkiem rozrywki — „bawi”. Równocześnie jednak wychowuje. Marzenia związane z lekturą są stadjum przygotowawczem działania, urabiają charakter. Nie trzeba tu powoływać się aż na przykład Mickiewiczowskiego Gustawa, któremu „książki zbójcekie” łamią życie. Rolę wychowawczą książki stwierdzają dziś obiektywnie badania naukowe. Wykazały one, że do ukształtowania charakteru młodzieży przyczyniają się (mniej lub więcej — o ile zjawiska te wogóle cyfrowo ująć można): dom rodzicielski w 31⁰/₀, towarzysze w 26,5⁰/₀, książki i literatura w 19,5⁰/₀, szkoła w 14⁰/₀, kościół w 9⁰/₀¹⁾.

Skoro jednak literatura jest — i to, jak widać, ważnym — czynnikiem wychowania, szkoła musi nim się świadomie posługiwać. Musi umieć operować nim tak, by był to celowy środek realizacji ideału wychowawczego. Czy jest to możliwe? Czy potrafimy wpłynąć pozytywnie zapomocą tego, tak nie poddającego się kontroli czynnika? Co więcej, czy wogóle można mówić o kierowaniu czytelnictwem, skoro często młodzież kryje się z książką, szuka w niej ucieczki od życia, rodziców, szkoły i nauczycieli, podejrzanym o nierozumienie jej przeżyć? Czy w takich wypadkach można polecać książkę? Czy skutek nie będzie odwrotny w stosunku do zamiaru, jak to się stało w Rosji, gdzie podobno książki antyreligijne „wywołały rozbudzenie uczuć religijnych u wielkiej liczby ludności²⁾”.

I jeszcze jedna trudność. Bibliopsychologia stwierdza, że każda książka wpływa inaczej na każdego, że — jak zauważa Rubakin — „wpływ książki jest funkcją nieskończenie wielkiej liczby niezależnych zmiennych”, że nie wystarczy zatem do znalezienia tej niewiadomej, jaką jest wpływ książki, mieć dwie dane: znajomość czytelnika i znajomość książki. Niema żadnej gwarancji, że książka oddziała na czytelnika według jakichś naszych obliczeń. Nie ma ona

bowiem treści obiektywnej, jest tylko kanwą, na której czytelnik wyszywa desenie całkowicie zależne od własnej indywidualności. W tem znaczeniu wpływ książki jest czynnikiem o charakterze irracjonalnym.

Uznajemy powyższe trudności, nie marny też zamiaru, jak to się czasem proponuje, robić z biblioteki dalszego ciągu szkoły, środka uzupełnienia nauki, co więcej, nie chcemy nawet nadawać jej charakteru wyłącznie wychowawczego w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie możemy też jednak wyrzec się naszego wpływu na lekturę młodzieży, rezygnować z kierowania czytelnictwem o tyle, o ile to jest możliwe.

Pod tym względem dotychczasowy stan rzeczy nie jest zadawalający. Różne dziedziny pracy szkolnej mniej lub więcej pozytywnie nowa szkoła polska rozwiązuje, tej jednej, o pierwszorzędnym znaczeniu, dotąd nie załatwiliśmy. Uspakajamy sumienie tem, że biblioteki w szkole są, ktoś tam z nauczycieli prowadzi je, młodzież czyta i nie jest wcale źle. Tymczasem naprawdę jest źle. Akcji czytelniczej albo wogóle się nie prowadzi, albo prowadzona jest chaotycznie i przypadkowo, gdyż funkcji bibliotekarza, jako niewdzięcznej i uciążliwej, każdy szybko pozbywa się. Biblioteki szkolne nie nęcą młodzieży, bo nie zawierają odpowiednio dobranego materiału. Korzysta więc ona z bibliotek pozaszkolnych, czytając co wpadnie w rękę i pozbawiając szkołę możliwości kierowania jej czytelnictwem. Ten stan musi ulec zmianie. Szkoła nie może zrezygnować z czynnika wychowawczego o tak wielkiem znaczeniu, musi się nim poważnie zająć.

Na czem to racjonalne kierowanie czytelnictwem polegałoby? Celem ostatecznym szkoły będzie **wychowanie rozumnych czytelników, t. zn. ludzi, znajdujących przyjemność w obcowaniu z dobrą książką i czasopiśmie i umiejących z tych źródeł korzystać**. Uzyskanie takiego celu dostępne jest każdej szkole. Aby go osiągnąć, winna ona:

- 1) zorganizować czytelnictwo na własnym terenie,
- 2) wyzyskać wpływ domu na czytelnictwo młodzieży,
- 3) współpracować z bibliotekami pozaszkolnymi,

¹⁾ Sedlaczek: Czytelnictwo młodzieży, Szkoła powsz. 1925, VI.

²⁾ Rubakin: Czytelnictwo młodzieży i różnice zainteresowań pokoleń, Kraków 1930.

I. Organizacja czytelnictwa na terenie szkoły.

1. Kierowanie czytelnictwem.

Każda szkoła średnia ma przynajmniej następujące środki akcji czytelniczej: bibliotekę, lekcję przedmiotów i godziny wychowawcze.

Aby te środki należycie wyzyskać, nadto osiągnąć ich pomnożenie, trzeba **akcję czytelnictwa na terenie szkoły zorganizować.**

Akcję tę winien prowadzić **stały kierownik.** Byłby to ktoś z grona nauczycielskiego, cieszący się zaufaniem młodzieży. Nie należy mieszać tej funkcji **kierownika akcji czytelniczej** z funkcją bibliotekarza, tem bardziej, że w gimnazjach jest najczęściej kilku bibliotekarzy t. zw. działowych. Pomieszczenie to ma swoje źródło w mylnym utożsamieniu dwóch zagadnień: organizacji czytelnictwa i organizacji biblioteki szkolnej, gdy to drugie jest zaledwie cześcią pierwszego. Do obowiązków kierownika akcji czytelniczej należałoby również właściwe **zorganizowanie biblioteki szkolnej**, ujednostajnienie techniki bibliotekarskiej i w związku z tem udzielanie wskazówek bibliotekarzom działowym. Poza tem jednak akcja czytelnicza wymaga **propagowania czytelnictwa** różnemi sposobami. Obmyślanie ich, zorganizowanie odpowiednich imprez (np. wieczorów literackich), racjonalne dawkowanie ich bez przeładowywania młodzieży — to drugi dział pracy kierownika akcji czytelniczej. Trzecim będzie **czuwanie nad żywotnością biblioteki** usuwanie zbędnego balastu oraz zaopatrywanie jej w książki nowe z uwzględnieniem możliwie równomiernego uzupełnienia wszystkich działów. To wymaga utrzymania kontaktu z wydawnictwami księgarskimi, uważnego przeglądania pism bibliograficznych, biuletynów, recenzyj, celem orjentowania się w nowościach wydawniczych i ich wartości. Czwarty dział pracy — to **organizowanie współdziałania z rodzicami oraz bibliotekami pozaszkolnymi.** Ostatnim wreszcie etapem pracy będzie **badanie czytelnictwa**, zainteresowań młodzieży, gromadzenie danych statystycznych, wyciąganie z nich wniosków i składanie sprawozdań rocznych.

Te rozległe obowiązki kierownika akcji czytelniczej wymagają na tem stanowisku człowieka, odznaczającego się pewnem encyklopedycznym wykształceniem, znajomością pracy bibliotekarskiej (niekoniecznie musi to być fachowiec), umiłowaniami książki, oraz znajomością psychiki młodzieży i czytelników. Równocześnie też wymagają odciążenia go od innych obowiązków szkolnych, w pierwszym rzędzie wychowawstwa. Pożądanem byłoby specjalne wynagrodzenie lub zniżka godzin (w niektórych zakładach prywatnych pracę tę oblicza się na 8 godzin tygodniowo). Ponadto w poczynaniach swoich, zwłaszcza zaś w **koordynowaniu pracy bibliotekarzy działowych** (organizowanie zebrań, komisij czytelniczych, zakupywanie i przydział

książek i t.p.), winien kierownik mieć zapewnioną pomoc dyrektora. Tylko przy takim postawieniu sprawy, przy daniu kierownikowi akcji czytelniczej maksimum warunków pracy, możemy wymagać od niego tego, co wydaje się głównym jego obowiązkiem: **odpowiedzialności za stan czytelnictwa w szkole.**

Nia można jednak całej pracy składać na barki kierownika. Zwłaszcza w szkole średniej, gdzie są biblioteki działowe, udział w niej muszą wziąć wszyscy nauczyciele. W związku z tem należałoby przeprowadzić przeszkolenie nauczycieli (może tego dokonać odpowiednio przygotowany kierownik akcji czytelniczej, kurs; odpowiednio dobrana lektura z praktycznemi wskazówkami; zwiedzenie dobrze zorganizowanych bibliotek). Powinny oni: 1) **zaznajomić się ogólnie z organizacją pracy bibliotekarskiej**, celem należytego udostępnienia książki i czasopisma młodzieży, 2) **znać podstawy doboru książek do bibliotek szkolnych** i orjentować się, przynajmniej w zakresie własnej specjalności, nietylko w literaturze dla młodzieży, ale wogóle. Młodzież bowiem czyta wszystko, co jej wpadnie w ręce, aby więc podsuwać to, co godne polecenia, trzeba znać także to, co dla młodzieży nieodpowiednie, 3) **znać psychikę dziecka-czytelnika** i jego potrzeby, zmieniające się w zależności od faz rozwoju, 4) **współdziałać w akcji czytelniczej**, której celem: a) wpływanie na młodzież w kierunku zbliżenia do dobrego czasopisma i książki, b) przeciwdziałanie złej lekturze, c) nauczanie racjonalnego korzystania z książki i czasopisma.

2. Organizacja pracy bibliotekarskiej.

Głównem zadaniem biblioteki jest udostępnić czytelnikowi książkę i czasopismo. Wymaga to odpowiedniej organizacji. O elementarnych podstawach tej organizacji mówi artykuł „Biblioteki uczniowskie i czytelnictwo“ (Dzien. Urz. K. O. S. B. 1935 Nr. 4), gdzie podana również bibliografia przedmiotu.

W odniesieniu do większych bibliotek, w jakie naogół zaopatrzone są szkoły średnie, warto zwrócić uwagę na **podział biblioteki na działy**, znajdujące się pod opieką nauczycieli specjalistów. Ułatwia to realizację programu nowego gimnazjum, który wskazuje we wszystkich prawie przedmiotach konieczność czytania przez młodzież odpowiedniej lektury, zwłaszcza popularno naukowej i opierania się na niej w pracy szkolnej. Biblioteki działowe w większym stopniu niż ogólnoszkolna umożliwiają to wiązanie nauki z lekturą, oddziaływanie na młodzież, śledzenie jej zainteresowań i podsuwanie właściwej książki. Powinny one być łatwo dostępne dla wszystkich nauczycieli danego przedmiotu. Niezmiernie ważne jest **udostępnienie katalogów** (najlepiej kartkowych!) zarówno młodzieży jak nauczycielstwu. Powinny one w każdej chwili być do dyspozycji i informować o stanie

biblioteki. Dobrym sposobem jest umieszczanie katalogów w korytarzu, co umożliwi także korzystanie z nich w czasie pauz. Organizacja bibliotek działowych wymaga nadto stosowania w nich **jednakowej techniki bibliotecznej**. Konieczny jest jeden **katalog ogólny alfabetyczny** dla całego księgozbioru szkolnego (pozwoli łatwo zorientować się, co biblioteka zawiera), **katalogi działowe alfabetyczne i przedmiotowo-zagadnieniowe**. W obecnym, przejściowym okresie potrzebne nadto jest zróżnicowanie książek (zwłaszcza w dziale literatury pięknej) pod innym względem: należałoby podzielić książki na odpowiadające młodzieży nowego gimnazjum i książki dla kl. VII i VIII (liceum), przyczem konieczne byłyby odpowiednie katalogi. Niezmiernie ważną rzeczą jest współdziałanie bibliotekarzy działowych, zwłaszcza jeśli chodzi o ochronę młodzieży przed przeciążeniem lekturą. W bibliotece nauczycielskiej powinny znajdować się dzieła z zakresu pedagogiki i historii wychowania, wszystkie inne — w bibliotekach działowych.

Równie doniosłym problemem organizacji biblioteki jest zagadnienie: **biblioteka-wypożyczalnia czy biblioteka-czytelnia**. Wartość biblioteki czytelni, zwłaszcza jeśli chodzi o obserwację czytelnika i bezpośrednie oddziaływanie na niego, jest bezsporną. Również tylko w bibliotece-czytelni możliwy jest do zrealizowania korzystny, jeśli chodzi o udostępnienie młodzieży książek i niewątpliwie dodatnio wpływający na rozwój czytelnictwa warunek wolnego dostępu do książek. Nastąpiłoby to jednak w całej pełni wtedy, gdyby biblioteka-czytelnia mogła być czynna przez cały czas pozalekcyjny, a przynajmniej przez jakieś 6—7 godzin, aby umożliwić korzystanie z niej w różnym czasie. W wypadku bowiem otwierania czytelni tylko na przeciąg paru godzin materiał biblioteczny jest mniej zużytkowany, niż w bibliotece-wypożyczalni. A nie wydaje się łatwe rozwiązanie zagadnienia takiej czynnej przez całe popołudnie czytelni. W większych środowiskach i wogóle w szkole średniej organizacja biblioteki czytelni napotyka na inne jeszcze trudności. Młodzież w tym wieku kryje się często z książką, chce z nią sama pozostawać, zdala od szkoły, której się ma dosyć w czasie lekcji. Na nikłą frekwencję wpływa też oddalenie szkoły od miejsca zamieszkania uczniów. Większą rację bytu miałyby tworzenie bibliotek-czytelni międzyszkolnych, obsługiwanych przez fachowe siły bibliotekarskie.

Nie należy biblioteki czytelni utożsamiać z świetlicą-czytelnią, której wartość w każdej szkole nie ulega wątpliwości i która przy dobrej organizacji może być ważnym czynnikiem rozwoju czytelnictwa.

3. Dobór książek.

Jak wynika z zesławień, ilustrujących stan bibliotek szkół średnich w Okręgu Brzeskim

w roku 1933/4 (por. tab. 3), lepiej wyposażone są księgozbiory gimnazjów państwowych*). Wszystkie liczą ponad 2000 tomów, dwie trzecie przekracza liczbę 3000, a dwa nawet 6000 tomów. Gorzej jest w gimnazjach prywatnych. Na 17 szkół, które nadesłały dane, biblioteki w 9 nie dochodzą do 2000 tomów, a ponad 5000 liczą tylko 3. Różnice te zanikają, jeśli weźmiemy liczby względne, ponieważ zakłady państwowe mają zwykle więcej uczniów, niż prywatne (por. tab. 1 i 2). W gimnazjach państwowych wypada przeciętnie 15 (Białostockie i Polesie) książek na jednego ucznia przy dość dużej rozpiętości przeciętnych (9-26). W prywatnych przeciętna jest niewiele niższa: 14 (Białostockie i Polesie), a nawet jeśli uwzględnić zasobną bibliotekę gimnazjum jezuickiego w Pińsku (liczącego niewielu uczniów) wzrasta na Polesiu do 16, zato rozpiętość przeciętnych ogromna: 8—47.

Statystyka ta ma swoją wymowę. Jasną jest rzeczą, że uczeń niechętnie lub wcale nie będzie korzystał z biblioteki szkolnej, jeśli jest tam książek niewiele. Lepiej jeszcze widać, jak niezadawalający jest stan bibliotek naszych gimnazjów, jeśli porównać go naprz. ze stanem w Kuratorjum Lubelskiem (Por. Dz. Urz. K.O.S. Lub. kwiecień 1935 str. 299). I tam wprawdzie w gimnazjach państwowych wypada przeciętnie na ucznia 14 książek (u nas 15), ale zato w prywatnych 20 (u nas 14), a w seminarjach nauczycielskich nawet 26,5. Znamienne to tem więcej, że zestawienie Kuratorjum Lubelskiego nie obejmuje bibliotek nauczycielskich, niejednokrotnie bardzo dobrze tam zaopatrzonych. Mocno niekorzystnie wypada też dla Okręgu Brzeskiego porównanie liczb bezwzględnych: biblioteki 10 gimnazjów państwowych w Lubelskiem liczą 57109 książek (poza tem w nauczycielskich 16134), zaś biblioteki 15 naszych gimnazjów 61512. W 10 bibliotekach gimnazjów prywatnych w Lubelskiem jest 45626 książek, gdy w naszych 17 tylko 43401.

Jakie stąd wnioski? Należy **dążyć do zwiększenia liczby książek i czasopism**. Na pierwszy plan wysunąć winny to zagadnienie gimnazja, posiadające biblioteki ubogie, zwłaszcza gimnazja prywatne. Nie może być mowy o racjonalnym kierowaniu czytelnictwem w szkole, jeśli młodzież czytać będzie głównie poza szkołą, korzystać z innych źródeł, jeśli w bibliotece szkolnej jest niewiele książek, które młodzież zna lub szybko wyczyta. Czyż można potem dziwić się, że woli biblioteki pozaszkolne? Tymczasem zdarzają się wypadki, że dyrekcje w budżecie szkolnym pozycje „na bibliotekę” umieszczają na szarym końcu, tłumacząc się, że ważniejsze rzeczy są do załatwienia. Tak samo z czasopismami. Bywa nawet tak, że wcale ich się nie prenumeruje. Wyjątkiem chyba jest gimnazjum żeńskie w Białymstoku, prenumerujące 46 czasopism.

*) v. tablice umieszczone na końcu artykułu.

Stan ilościowy biblioteki wpływa napewno na stan czytelnictwa, jak to wynika z porównania przeciętnej wypożyczonych książek z przeciętną ilością książek, przypadających na jednego ucznia. Biblioteki lepiej zaopatrzone mają zwykle większą liczbę wypożyczeń. Nie jest to jednak czynnik rozstrzygający.

Drugim, ważniejszym niewątpliwie warunkiem atrakcyjności biblioteki jest **jakość książek**. Czem bowiem wyjaśnić wypadki, że nawet bardzo zasobna biblioteka ma minimalną przeciętną wypożyczeń? Czem wyjaśnić te kolosalne dysproporcje przeciętnych wypożyczeń? Chyba tem, że choć książek jest dużo, albo nie interesują młodzieży, albo nie wie ona, że mogą interesować, słowem tem, że czytelnictwo źle jest zorganizowane. Niechęć do biblioteki szkolnej często tłumaczy się prosto brakiem w niej interesujących młodzież książek. Pozostawiając w nienaruszonym od czasu powstania stanie bibliotekę szkolną, dajemy naprz. młodzieży w kl. I książkę dla dzieci 8-10 letnich, „Serce” Amicisa (autentyczne) i różne staroświeckie książki umoralniające „dla dorastającej młodzieży”, gdy ta młodzież (już w kl. V dawnego gimn.) poza szkołą czyta i po swojemu omawia „Przedwiośnie” i „Dzieje grzechu” Zeromskiego i „Grype” Kurka. Z tego nie wynika, żeby z tych czy podobnych powieści czynić lekturę dozwoloną dla kl. V. Biblioteka jednak musi mieć siłę atrakcyjną, musi nęcić młodzież. Dlatego trzeba **liczyć się z zainteresowaniami młodzieży**, różnemi zależnie od fazy rozwoju, środowiska i ogólnego poziomu. Zainteresowania uwzględnimy nie poto, żeby schlebiać gustom młodzieży, ale celem ich sublimacji. Opierając się na tym naturalnym fundamencie, będziemy zmierzali do celów kulturalnych, zawartych w idele wychowawczym. To byłaby pierwsza podstawa doboru książek do biblioteki.

Drugim kryterjum będzie **wartość artystyczna i wychowawcza książki**. Aczkolwiek więc bardzo pożądane są przez młodzież i interesują ją naprz. książki Zarzyckiej, Mniszkówny, czy jakaś literatura kryminalno-sensacyjna, tego rodzaju książek w bibliotece nie umieścimy. Niewątpliwie przyczynimy się w ten sposób do poprawy gustu czytelników, usuwając im łatwą możliwość zdobycia książki zdyskwalifikowanej, choć „ulubionej”. Nie należałoby w tem jednak przesadzać. Obok książek bezwzględnie wartościowych znajdują się w bibliotece słabsze artystycznie, ale interesujące. Gdybyśmy bowiem dawali czytelnikom „tylko wartościowe książki, przy pierwszej okazji zwrócą się przy wolnym wyborze do złej książki, z taką samą czy większą przyjemnością”.

Poza temi ogólnymi wytycznymi należy w doborze książek uwzględnić dyrektywy ministerjalnej Komisji Oceny Książek do Czytania, o których informuje przedmowa do wydanego przez Min. W. R. i O. P. „Spisu książek polecanych do bibliotek szkolnych” (Warszawa 1929).

Spis ten, listy lektury uzupełniającej, oraz wykazy, podane w Poradnikach Min. W. R. i O. P., nadto późniejsze dodatkowe ministerjalne listy książek dozwolonych do bibliotek szkolnych, ogłaszane w Dzien. Urz. Min. W. R. i O. P. (przedruk w Dz. Urz. K. O. S. B.) będą przede wszystkim podstawą doboru książek w bibliotece szkolnej. Potrzebne są jednak 2 zastrzeżenia: 1) **z wykazów książek dozwolonych** zwłaszcza ze Spisu **korzystać trzeba krytycznie**, szczególnie jeśli chodzi o określenie wieku, dla którego dana książka jest stosowna. Spis często wskazuje wiek zbyt późny, przykład—„Serce” Amicisa. We Włoszech przeznaczają się tę książkę dla dzieci 8-10 letnich. Spis umieszcza ją, jako „konieczną”, w grupie III, IV i V, t. zn. dla uczniów od V oddz. szkoły powsz. do kl. VIII gimnazjum! Nie uwzględnia również Spis właściwości środowiska. Naprz. „Bohaterski Miś” Ostrowskiej, uznany za książkę „konieczną” dla bibliotek szkół powszechnych, „nie doznał powodzenia na wsi, gdzie niedźwiadek pluszowy jest postacią nieznaną”.

2) **nie uważać list ministerjalnych za jedyne wykazy książek do bibliotek szkolnych**. Świadczy o tem zastrzeżenie Komisji, podane w przedmowie Spisu: „Biblioteka dla młodzieży winna odpowiadać aktualnym tej młodzieży potrzebom. Ale właśnie dlatego spis niniejszy musi być nie tylko uzupełniany, ale stale rewidowany pod kątem widzenia tych potrzeb młodzieży”.

Ważne to zwłaszcza w odniesieniu do szkoły średniej. „Komisja starała się bowiem przede wszystkim o wyczerpanie zasobu książek wyraźnie przeznaczonych dla młodzieży”, tymczasem wiemy, że w wyższych klasach szkół średnich uczniowie nie chcą książek dla młodzieży, czytają to co starsi, zwłaszcza nowości w zakresie literatury współczesnej, często znają tę literaturę lepiej, niż starsi.

Trudno nie zaopatrzyć biblioteki przynajmniej w niektóre z tych nowości. Oczywiście, o ile odpowiadają przyjętym wyżej kryterjom. Niekiedy bowiem liberalizm szkół posuwa się za daleko i do biblioteki włącza się książki nieodpowiednie dla młodzieży, stosując tylko kryterjum wartości artystycznej. Argumentuje się, że młodzież i tak spotyka się ze złem w lekturze pozaszkolnej, a w gorszych jeszcze, niż w lekturze objawach — w życiu. To prawda, ale z tego nie wynika, aby biblioteka szkolna to zetknięcie się ze złem jej ułatwiała. Niestosowne też wydaje się uprzywilejowanie pod tym względem klas najwyższych, zwłaszcza VIII-ej. Jako motyw podaje się fakt, że po ukończeniu szkoły młodzież będzie bez ograniczeń czytała. Nie uwzględniamy okoliczności; że młodzież — inaczej niż dorośli — dopiero urabia sobie charakter, i że

Ruettgers: Ueber die Litterarische Erziehung als ein Problem der Arbeitsschule, str. 7.

Kossuthówna: Biblioteki publiczne i powszechne, Roczn. Pedagog. tom IV.

książka w tym procesie odgrywa ogromną rolę, szczególnie w fazie dojrzewania i młodzieńczej (więc także młodzież klasy VII i VIII). Matura jest zakończeniem tylko jednego okresu kształcenia. 18-letni młodzieniec nie jest jeszcze wcale w pełnym tego słowa znaczeniu „dojrzały”, pracę wychowywania się będzie dalej prowadził sam. W tej pracy, podobnie jak w ostatnich latach szkoły średniej, książka będzie czynnikiem decydującym. Musi zatem wychowywać dobrze. Co więcej, musimy doprowadzić do tego, aby sama młodzież słuszność postulatu oceniania własnej lektury z punktu widzenia artystycznego i wychowawczego uznawała w całej fazie młodzieńczej, to znaczy w czasie pobytu w szkole i po jej ukończeniu.

Przyjęcie powyższych zasad doboru książek wymaga **opiniowania** ich przed włączeniem do księgozbioru. Sam bibliotekarz nie zdąży wszystkiego przeczytać, trzeba więc tworzyć komisje oceny książek z nauczycielstwa, w większych ośrodkach — międzyszkolne. Pozostawienie opiniowania książki poszczególnym bibliotekarzom, czy — jak to się często zdarza — dyrektorom, nie wydaje się słuszne również dlatego że kryteria doboru byłyby zbyt rozbieżne. Niezależnie od ciągłego uzupełniania biblioteki, co jest ważnym warunkiem jej żywotności, nauczyciele-opiekunowie bibliotek działowych, albo specjalnie powołane komisje nauczycieli-specjalistów winny co pewien czas dokonywać **Selekcji biblioteki**, książki nieodpowiednie lub zniszczone, niezdatne do użytku — usuwać. Wiadomo, jak ważną wychowawczą rolę gra estetyczny wygląd książki. Postulat selekcji aktualny jest szczególnie teraz, kiedy biblioteki szkolne zawierają często zupełnie nieodpowiedni balast (naprz. podręczniki, a czasem nawet książki nieodpowiednie dla młodzieży).

4. Czytelnictwo a fazy rozwojowe.

Kierowanie czytelnictwem wymaga znajomości psychiki czytelnika i jego zainteresowań, zmieniających się zależnie od wieku. W charakterystyce poszczególnych typów czytelników oprzeć się na badaniach zarówno psychologów, jak bibliologów, z badań ankietowych korzystając tylko, jeśli chodzi o zainteresowanie młodzieży. Uwzględnimy również różnicę zainteresowań w zależności od płci. Washburne zaobserwował, że dziewczęta zwykle są w stosunku do chłopców o rok późnione. Poza tym wiemy z praktyki, że są książki, za którymi przepadają dziewczęta, a nie interesujące chłopców. Główną jednak rolę odgrywa wiek.

a) Średnie dzieciństwo (do roku 7—8).

Okres baśni, bajki, zagadki, nadto „rymu i rytmu“ U dzieci 7-mio czy 8-mio letnich upodobanie do utworów pisanych wierszem, fantastycznych. Dziecko chce działać z pomocą krasnoludków i czarów. Powoli wydo-

bywa się z pod wpływu baśni (prędzej chłopcy), powracając do niej tylko w chwilach denerwujących (promowanie, oceny), znużenia, przygnębienia. Szuka tam ucieczki od rzeczywistości, pozorów działania przy minimum wysiłku. To też „by baśń odpowiadała potrzebom czytelnika, nie może zawierać zawiłych procesów psychologicznych, akcja musi podążać szybko, ale odtworzona być musi drobniawo i obrazowo, a sama treść nie może być pozbawiona pewnej tajemniczości, cudowności i elementu przygody“. „Dobór baśni bogaty i staranny, wskaże ideał sprawiedliwości i mocy, ukształtuje wyobraźnię“. W najwcześniejszym okresie „konieczne jest danie książek obrazkowych, pięknych, prostych i łatwych. Oglądane, czytane, powtarzane przyczynią się do wzbogacenia poprawnego języka, poddadzą ideał postępowania (tak jak ten Jaś, albo inaczej niż niegrzeczne dzieci), nauczą „śmiesznych“ żartów i piosenek, zastępujących brukowe słownictwo“.

b) Faza późnego dzieciństwa. (od 8 -- 12 r.)

Okres realizmu. Jeśli dziecko lubi jeszcze bajki, to traktuje je jako nieprawdziwe opowieści. Główne jednak zainteresowanie opowieściami o zdarzeniach niezwykłych, ale możliwych. (Przygody Robinsona). Ideałem dziecka — Robinson, mniej lub więcej unowocześniony, człowiek samodzielny, ujarzmiający przyrodę. Jest to czas, w którym najłatwiej można wzbudzić cześć bohaterstwa, należałoby więc podsuwać książki z życiorysami wielkich ludzi, mówiące zarówno o bohaterach, walczących o ideały, jak i o pracownikach, budujących życie codzienne. Tem bardziej właśnie w latach 10—12 budzi się powoli pęd do lektury. Tendencję badawczą, pojawiające się wtedy zainteresowania techniczne (nawet u chłopców niezdolnych w tym kierunku) wyzyskać przez podsuwanie lektury popularno-naukowej i wiązanie jej z nauczaniem.

Z innych zainteresowań na plan pierwszy wysuwają się u chłopców (zwłaszcza w latach 9—11) walki, przygody, podróże. Zwalczanie takiej, nieraz sensacyjnej, lektury awanturniczej nie prowadzi do celu. Trzeba dostarczyć w tym okresie dziecku książek, jakie lubi, byle tylko niezwykle wydarzenia ubrane były w możliwie szlachetną formę (npz. Stevenson — „Skarby na wyspie“), Około 10 roku pojawiają się zaczątki instynktu gromadzkiego, marzenia o wyczynach zbiorowych (Green: „marzenia o drużynie“), które mogą znaleźć zaspokojenie w odpowiedniej lekturze (npz. Molnar: Chłopcy z Placu Broni).

Groszlikowa: Przyczynki do badań czytelnictwa młodzieży, Warsz. 1933 str. 66.

Radlińska, Gutry, Groszlikowa: Czytelnictwo dzieci i młodzieży, Warsz. 1932 str. 11.

Od 11 roku począwszy motywy walk maleją, mniejszą rolę odgrywa też świat fantazji. Pociąga świat realny, choć odległy czasowo (wzrastające zainteresowania historyczne) i przestrzennie (przygody, podróże). Szukanie autorytetu, naśladownictwo, zainteresowanie życiem rodzinnym, trzeba zaspakajać przez lekturę z życia szkoły, rodziny, harcerstwa.

Zwłaszcza dziewczęta szukają wzorów w lekturze. Zainteresowania ich biegną trochę inną drogą. W pierwszym podokresie (9 — 10 rok) dominuje chęć przebywania w świecie fantazji, humoru, a pod koniec zjawiają się zainteresowania religijne, z czym łączy się szukanie w książkach motywów szlachetności. W drugim podokresie (11—12 rok) dziewczynki upodabiają się do chłopców, zwracając się do świata realnego (życie szkoły, dzieci), przedtem przechodzą jednak czas upodobania w walkach, przygodach, podróżach (11 rok). Mniej więcej w 12 roku pojawia się znaczne zainteresowanie książkami patriotycznymi.

c) Faza przedpokwitania.

(od 12 — 14 roku, rozpoczyna się wcześniej u dziewcząt, później u chłopców).

Początek buntu w stosunku do autorytetu i początek indywidualizmu, anarchja uczuć, szukanie roli przodownika (Ferrière). Często zresztą ten bunt i związane z nim zainteresowania zjawiają się wcześniej. W związku z tem odzywa się znów silnie zamięłowanie do lektury podróźniczej, chęć przychód, ale już szuka się w nich zaspokojenia instynktów przodownika (wśród tych, którym można zaimponować, nprz. Indjan, stąd powodzenia t. zw. literatury indjańskiej). Dziecko chce naśladować innych, także bohaterów książkowych. Chłopcy czytają o bohaterach, „u których zrazu imponuje siła fizyczna, zręczność, odwaga, — potem pewne cechy duchowe wyższe. U dziewcząt zjawia się zainteresowanie dla powieści obyczajowych. Wogóle budzi się wśród młodzieży w tej fazie silny pęd do prywatnej lektury, oddawanie się jej godzinami... — zwłaszcza lektury sensacyjnej i awanturycznej, czem należałoby się zaopiekować, sublimując odpowiednio te dążenia i wykorzystując dla celów wychowawczych mające podówczas miejsce porównywanie siebie z innymi, przymierzanie siebie do innych i dobieranie dla siebie ideału“.

Ten wzmożony pęd do lektury, któremu w pewnych wypadkach należałoby przeciwdziałać, to forma ucieczki od denerwującej w tym ciężkim okresie życia rzeczywistości. Dziecko broni się przed poczuciem „niepełnowartościowości“, przez zwrócenie się do lektury,

gdzie w postaci kierowniczej, rządzącej czy wojującej chce widzieć siebie samego. Ta postać musi mieć jakieś uregulowane życie, musi dobić do przystani. Książka bez dobrego zakończenia męczy. W walce dziecka z poczuciem niepełnowartościowości trzeba mu pomóc, wskazać odpowiednio kształtujące książki, zwłaszcza ulubione w tym wieku opowiadania o bohaterach.

Należałoby też przeciwdziałać właściwemu tej fazie zamięłowaniu do lektury sensacyjnej (złej), masowemu pochłanianiu jej i uciekaniu w krainę fikcji. Wdrażać do uważniejszego czytania przez omawianie książek, oraz wiązać lekturę z życiem przez próby realizacji pomysłów, powstających pod wpływem czytania, nprz. organizować wycieczki w okresie zainteresowania wędrówkami,

Wśród lektury „zakazanej“, której oddziaływanie zaczyna się coraz bardziej uwydatniać, szczególnie interesują książki, mogące zaspokoić zainteresowania seksualne, często książki i pisma pornograficzne. Dziecko chce za wszelką cenę zdobyć „niedozwolone“ wiadomości z dziedziny życia płciowego, a także mieć namiastkę przeżyć erotycznych przez utożsamianie się z bohaterami powieści, lub oglądanie ilustracji. Jak fatalne bywają skutki tego rodzaju lektury, niech powiedzą cytowane przez dr. Kuchtę w rozprawie p. t. „Książka zakazana“ głosy ankiety: „Książki te (sc. zakazane) wywarły ten wpływ trwały, że rozbudziły we mnie wrażliwość erotyczną...“. „Czytałem mając lat 12 — 13 Żeromskiego „Dzieje Grzechu“, lat 13 — „Królowa Draga“. Dostałem je od kolegów. Rozbudzenie wyobraźni zmysłowej i chęć uczynku były skutkiem lektury, co spowodowało nawet uczynki już w 16 latach“.

Wreszcie wyzyskamy istniejące i w tym okresie zainteresowania światem przyrody oraz techniczne stosując literaturę popularno-naukową. Wuttkowa zwraca uwagę na stosunkowo silne w tym okresie zainteresowanie kształceniem woli (wcześniej u dziewcząt, u chłopców w roku 13), co—oczywiście o ile w tym okresie ma miejsce—należałoby kultywować. Zdaje się jednak, że sprawa kształcenia woli pojawia się dopiero w fazie następnej.

d) Faza pokwitowania.

(14 — 17 rok, wcześniej u dziewcząt, później u chłopców).

„W okresie dojrzewania zainteresowanie książką wzrasta aż do niebezpiecznego nadmiernego i złego czytania...“. „Nieukożona potrzeba zmiany, pragnienie

Kuchta: Rozwój psychiczny młodzieży a praca szkolna, Warszawa 1932 str. 29.

Grosglikowa: j. w. str. 69.

Wuttkowa: Czytelnictwo dziecięce w świecie nowych badań, Polonista 1931 zeszyty 5 i 6.

Radlińska, Gutry i Grosglikowa: Czytelnictwo dzieci i młodz. str. 10.

wyjścia z kręgu spraw dziecięstwa, każą sięgać po książkę o przygodach nadzwyczajnych, o walkach i bohaterach (chłopcy), o smutkach i poświęceniu (dziewczęta). W książce interesuje przede wszystkim fabuła; pragnienie nowości, żądza szukania wrażeń, zmuszają do ciągłej zmiany książek. Szybkość czytania się wzmacnia, zainteresowanie jednostronne nastawia uwagę czytelnika na chwytanie treści po wierzchu. Ale już wtedy do niektórych ustępów, do niektórych autorów chętnie się powraca, gdyż wśród rozterki z rodzicami i nauczycielami książka staje się przyjacielem, powiernikiem i wychowawcą — dobrym lub złym. W dalszym ciągu trwa działanie książki zakazanej, którą trzeba umiejętnie zwalczać.

Okres to walki między rozbudzoną już naturą, a dążeniem do zorganizowania jej, do kultury. Pracę nad uszlachetnieniem pierwotnych instynktów prowadzi sama młodzież, musimy jej pomóc przez wskazanie odpowiedniej lektury: indywidualizmowi przeciwdziałać przez książki o dziejach związków młodzieży, o zbiorowych wysiłkach, o zagadnieniach społecznych; dostarczyć też materiału do przeżyć religijnych i etycznych (powieści psychologiczne i obyczajowe, dzieła popularno-naukowe). Chłopców w pierwszych latach okresu pokwitania interesuje przyroda, geografia, historia, powieści podróżnicze, awanturnicze — poszukiwania i doświadczenia przyrodnicze; trwają też do jakiegoś 15 roku życia zainteresowania techniczne, co wykorzystamy podsuwając odpowiednią lekturę. Zainteresowania dziewcząt, zrazu codzienne, seksualne, powoli jednak na ich miejsce pojawiają się umysłowe. Szczególną uwagę zwrócić należy na wykrycie zainteresowań specjalnych, z reguły pojawiających się w roku 16 — 17 (czasem wcześniej). Wyzyskać też trzeba pęd do zdobycia wiadomości o stanie współczesnego życia we wszelkich jego przejawach (ekonomicznych, społecznych, literackich i t. p.).

e) Faza młodzieńcza (17—22 roku).

Najważniejsza w procesie wychowawczym faza tworzenia się charakteru, budowania poglądu na świat. Młodzież jednak w tym okresie pozostaje zwykle, niestety, poza wpływem szkoły. Często swój charakter młodzieniec modeluje na wzór bohaterów lektury. Trzeba zatem dostarczyć pożądanym wzorów i stworzyć dla nich przychylnie nastawienie uczuciowe. Książka w tych latach kształtuje potężniej, niż inne wpływy. Szuka się w niej odpowiedzi na wszystkie wątpliwości. Stąd pęd do najróżnorodniejszej lektury, zwłaszcza nowości. Charakterystyczne zainteresowanie zagadnieniami teoretycznymi. W bibliotece winny znaleźć się odpowiednie „pożywe” rozprawy filozoficzne, naukowe, społeczne, a tak-

że pokarm dla zdecydowanych najczęściej w tej fazie zainteresowań specjalnych.

Jeśli wreszcie chodzi o kształcenie inteligentnych czytelników, to w tym okresie ma ono najwięcej szans. Zaczyna się na utwór patrzeć nie tylko od strony treści, ale i formy, której piękno coraz bardziej interesuje. Tę wartość estetycznej oceny dzieła należy podkreślać, ucząc znajdowania przyjemności w obcowaniu z dziełem sztuki. Musimy wychować czytelnika, który zagładnie do książki nie tylko aby znaleźć w niej informację, ale także kulturalną rozrywkę, przyjemność, odpoczynek.

5. Wychowywanie czytelnika.

Jaką drogą winno to wychowywanie czytelnika pójść? Pierwszą zasadą naszego stosunku do czytelnika musi być wykluczenie przymusu, zarówno jeśli chodzi o ilość lektury, jak i jej jakość. Fakt, że wszyscy uczniowie korzystają z biblioteki szkolnej i że ich karty czytelników są obficie zapisane, niekoniecznie świadczą o doskonałym stanie czytelnictwa. Wypożyczenie książki niezawsze równoznaczne jest z jej przeczytaniem. Czytanie pod przymusem nie wychowa gorliwych czytelników, raczej odstręczy od książki. Taki sam skutek wyrzuci przeczytanie narzuconej książki, która w danej chwili nie interesuje. Wywoła nudę i niechęć, tymczasem chcemy wychować ludzi, którzy w książkach będą szukać przyjaciół. Zresztą, stosowanie przymusu nie jest potrzebne, w młodzieży bowiem, jak wynika z poprzedniego rozdziału, odezwie się wcześniej czy później naturalny pęd do lektury, o ile go niewłaściwym postępowaniem, czasem właśnie przez stosowanie przymusu, nie zabijemy. Nie będzie jednak niewłaściwym postępowaniem wywieranie wpływu na młodzież w kierunku rozwoju czytelnictwa, korzystanie z tego rodzaju przymusu, jakim jest oddziaływanie na drodze sugestji. Zwłaszcza ważne jest wpływanie na jakość lektury.

Drugą zasadą będzie indywidualizowanie. Zadanie bibliotekarza sprowadza się do wskazania książki (możliwie wartościowej), której czytelnik w danej chwili potrzebuje i która odpowiada jego indywidualności. Aby to mogło nastąpić, musi on znać książkę i czytelnika.

Przedewszystkiem trzeba znać zawartość biblioteki szkolnej. Dokonanie tego ułatwia podział jej na działy. Opiekun każdego działu stopniowo zapozna się ze swymi książkami, określi rodzaj książki, zainteresowanie, jakie może ona zaspokoić, oraz stopień jej trudności. To samo dotyczy nabytków. Z czasem na tej podstawie stworzy się katalog tematowo-zagadnieniowy w zakresie literatury pięknej i przedmiotowo-zagadnieniowy w zakresie literatury popularno-naukowej. Istnienie takich katalogów wydaje się być warunkiem sine qua non indywidualizowania w czytelnictwie. Dużą pomocą

w układaniu ich będzie katalog, wydany przez Poradnię Biblioteczną Warszaw. Koła Zw. Biblijot. Pol. Książka w Bibliotece — „Katalog Informacyjny“, praca zbiorowa pod redakcją Wandy Dąbrowskiej (Warszawa 1934 str. XXXI plus 691 plus 78). Książka ta i z innych względów odda nieocenione usługi bibliotekarzowi, to też winna znaleźć się w każdej szkole. Uczniowie czerpią jednak i z innych źródeł książki. Pożądane byłoby omawiać je również, a to wkłada obowiązek dużego czytania ze strony nauczycielstwa i interesowania się nowościami, które zwykle najbardziej nęcą.

Trudniejsza sprawa z poznaniem czytelnika. Ogólnie o zainteresowaniach młodzieży w zakresie lektury poinformował rozdział poprzedni. Ogólnie — bo różnice indywidualne nietylko w tej samej fazie rozwojowej, ale nawet w tym samym roku życia są ogromne i zależne od ogólnego rozwoju umysłowego, inteligencji, czytania, a także środowiska. W tej samej klasie jedna z uczennic, jako najciekawszą lekturę podaje „Bartka Zwycięzcę“, druga — „Grype“ Kurka. Pozatem zainteresowania zdają się być zależne nawet od epoki. Dziś dość powszechne są zainteresowania społeczne i sportowe. Przeglądanie kart czytelników (także w bibliotece publicznej) zorientuje nas tylko relatywnie, nie powie nam bowiem jeszcze, czy książki wypożyczone zostały przeczytane i czy akurat odpowiadają gustowi czytelnika. Karty te musiałyby być zresztą zmodyfikowane, mianowicie trzeba by notować tam oprócz nazwiska i klasy, wiek ucznia oraz tytuł książki (a nie numer tylko). Więcej powiedzą nam też o zainteresowaniach młodzieży w tym wypadku, o ile korzysta ona z katalogów zagadnieniowych. Musimy tedy spostrzeżenia, czynione na tej podstawie, uzupełniać.

Dobrym sposobem poznania czytelników jest omawianie lektury na t. zw. miesięcznych godzinach lektury (obszerniej o nich w rozdz. „Jak korzystać z książki“). Na tych godzinach uczniowie informują się również we wszelkich sprawach, związanych z czytelnictwem. Nie wszyscy chcą zwierzać się publicznie ze swych przeżyć. Aby tym introwertykom ułatwić kontakt z bibliotekarzem, stosuje się czasem coś w rodzaju korespondencji w formie t. zw. skrzynki lub księgi życzeń, gdzie czytelnicy piszą swe dezyderaty, uwagi, wrażenia. Pozatem pomocą w poznaniu czytelników będą lekcje przedmiotów (zwłaszcza jęz. polskiego), godziny wychowawcze, które od czasu do czasu można poświęcić sprawie czytelnictwa, wreszcie rozmowy indywidualne i obserwacje.

Najlepiej zagadnienie indywidualizowania rozwiązuje biblioteka czytelnia z wolnym dostępem do książek i katalogami zagadnieniowymi. Tutaj czytelnik dobiera sobie odpowiadającą mu książkę już bez pośrednictwa bibliotekarza, który tylko odnotowuje ją, zaznaczając, czy została dokończona i w ten sposób najlepiej po-

znając czytelnika. Trudności, z jakimi spotyka się organizacja takiej czytelni (była o nich mowa wyżej), wykluczają możliwość korzystania z tego sposobu. W pewnej mierze zorientuje nas w zainteresowaniach młodzieży zasięgnięcie jej opinii co do nabycia nowych książek, będzie to równocześnie środkiem rozwijania czytelnictwa. Wreszcie poinformować o stanie czytelnictwa może również ankieta, zwłaszcza jeśli chodzi o zainteresowania. Wyniki należy traktować bardzo ostrożnie i konfrontować ze spostrzeżeniami, poczynionymi na innej drodze.

Jak użytkujemy zebrany materiał? Pozwoli on nam zorientować się: a) jaki jest stan czytelnictwa i racjonalnie rozwijać je, wskazując każdemu odpowiednią lekturę, b) jaki jest stopień oddziaływania lektury złej i podjąć środki zaradcze c) jak młodzież korzysta z książki i czasopisma i nauczyć ją właściwej techniki czytania.

a) Rozwijanie czytelnictwa.

Cel propagandy czytelnictwa będzie dwójaki: 1) zbliżyć do książki i czasopisma, 2) propagować dobrą książkę i czasopismo. Sposoby najrozmaitsze.

Dobrym środkiem, zwłaszcza w klasach niższych, jest ładne odczytanie interesującego fragmentu książki (bez specjalnej zachęty do jej przeczytania). Skutecznie propagują dobrą książkę wieczory literackie, poświęcone jakiemuś autorowi (najlepiej w związku z jakąś rocznicą), połączone z inscenizacjami, czy wyświetlaniem ilustracji za pomocą epidjaskopu, czasem nawet z muzyką; konkursy, polegające na odgadywaniu autorów na podstawie wyjątków z tekstów; odczyty, wieczory dyskusyjne, sądy literackie nad książką, recenzje, artykuły lub wycinki z pism, umieszczane w gazetce szkolnej, gdzie można także podawać spisy książek, godnych przeczytania, kąciki radiowe, poświęcane omówieniu książek, wystawy książek (czasem nawet prywatnych), wykładanie nowych do obejrzenia, wywieszanie barwnych okładek czy prospektów, wreszcie wspomniane już „godziny lektury“. Pewną odmianą ich są t. zw. „kwadrans literacki“, urządzone na lekcjach języka polskiego. Celem ich jest polecanie sobie wzajemne lektury i przez samą młodzież. Ważną rolę w propagandzie książki odgrywa organizacja biblioteki, łatwość uzyskania pożądanej lektury, istnienie katalogów zagadnieniowych lub krzyżowych, mogących ułatwić opracowanie jakiegoś tematu, lub poinformować o interesującej w danej chwili lekturze.

Najpopularniejszym wreszcie środkiem propagandy lektury, a zarazem kierowania nią, są wskazówki i polecenia nauczycieli, mimo niebezpieczeństw, z jakimi się łączą. Chętnie przyjmowane i dobrze widziane są tylko, jako

niepodejrzane o narzucanie wpływu, polecenia kolegów. Stąd też dobrym sposobem jest wywieszanie w klasach list, w których młodzież wzajemnie poleca sobie książki do czytania (potrzebna kontrola nauczyciela). Trzebaby też wykryć t. zw. przodowników, to znaczy tych, których zdanie młodzież przedewszystkiem ceni i odpowiednio ich urabiać. Ważny też wpływ rodziny, zwłaszcza starszego rodzeństwa i co do tego należałoby dom odpowiednio uświadomić.

Gorzej natomiast jest z poleceniami szkoły. Jeśli nauczyciel cieszy się zaufaniem i umie zachętę ubrać w odpowiednią formę, wówczas może liczyć na sukces. Łatwo przyjmujemy idee osób bliskich nam emocjonalnie. Działa tu zresztą sugestia, potężny środek wychowawczy. Jakie jest jej działanie, niech powie przykład następujący: „Dwie osoby z grona nauczycielskiego wyróżniały się silnie zaakcentowanymi umiłowaniami: jedna z nich była zamiłowana historycznie, druga osoba bardzo wierząca i nabożna. Obydwie miały równoległe oddziały. Otóż, odpowiedzi dzieci na pytania, zawarte w ankiecie, były uderzające. W jednej klasie ujawniał się silny kult świętych, — drugiej — postaci bohaterkich z przeszłości. O ile tego zbliżenia między młodzieżą a nauczycielem niema, polecenie jego będzie równe przeciwności, zwłaszcza, jeśli młodzież wyczuwa narzucanie sobie lektury. „Przymus wywołuje nie podporządkowanie a reakcję. Na terenie bibliotek przejawia się to w ten sposób, że książki z lektury obowiązującej nie są czytane a zwłaszcza doczytywane, w większości wypadków. W jednej z bibliotek zaobserwowano, że, mało kto doczytał „Serce“, gdy było czytane głośno w szkole i gorąco polecane. Prze czytali je tylko ci czytelnicy, którzy ją sobie sami dobrali w bibliotece“. Interesujące dane na ten temat przytacza też Rubakin w książeczce p. t. „Czytelnictwo młodzieży i różnice zainteresowań pokoleń“, P. Rubcowa przeprowadziła w Z. S. S. R. bardzo ciekawą ankietę, dotyczącą wpływu szkoły na wybór książek w bibliotece. Podaje ona, że książki obyczajowe są wypożyczane rzadziej pod wpływem szkoły, niż przy wyborze ochotniczym (12,4% — 22%). Baśni pod wpływem szkoły nie są czytane, tymczasem przy wyborze dowolnym poczytność ich stanowi 18,3%. Opisy podróży 1,5% przy wpływie szkoły, 16,7% bez jej wpływu (str. 6 i 7). Ale już w zakresie lektury, związanej z kształceniem intelektu, młodzież uznaje prymat szkoły: „Wypożyczanie książek popularno naukowych i technicznych 4,8%, pod wpływem szkoły podnosi się sześciokrotnie, do 24,5%“. Podobnie w innych „przedmiotach“ (ib. str. 7). Z tego wynika, że są dziedziny, które szkoła w pierwszym rzędzie powinna wyzyskać: polecenie literatury

popularno-naukowej. Zawsze jednak trzeba pamiętać o podanych wyżej zastrzeżeniach, polecać książki nie tylko „pouczające“, ale czasem i słabsze, o ile treścią ich zagadnienia, żywo interesujące czytelnika, a nie poruszane w książkach lepszych, a przedewszystkiem indywidualizować — dostosowywać materiał do warunków.

Młodzież starszą należałoby skłaniać do czytelnictwa systematycznego, oduczać chwytania książek z różnych dziedzin. Czytelnik sam, albo przy pomocy nauczyciela, powinien uświadamiać sobie pewien ośrodek zainteresowań i dobierać odpowiednią lekturę. Oczywiście ośrodki te będą ulegać zmianie.

b) Książka zła.

Odrzucamy teorię Rubakina, że niema książek złych że, „najpożyteczniejsza jest ta książka, która najlepiej odpowiada w danej chwili indywidualności czytelnika“ (ib. str. 12). Można dyskutować nad słusznością tego sądu w odniesieniu do ludzi dorosłych, ale napewno mylny on, jeśli chodzi o młodzież, którą książka wychowuje — źle lub dobrze. Przyjęliśmy już, że książka zła, to ta która nie odpowiada kryterium książki artystycznej i wychowawczej. Musimy ją, a także złe czasopismo (znane są fatalne skutki lektury „Tajnego Detektywa“) bezwzględnie zwalczać.

Nie na drodze zakazu, bo to działa odwrotnie. D-r. Kuchta w cytowanej rozprawie o książce zakazanej podaje takie motywy ich lektury „...do czytania tychże książek zachęciło mnie ostrzeżenie księdza-katechety“ „...prze glądałem. Kobieta lekarką domową“, bo mi matka wyraźnie tego zabroniła...“ Należy uświadomić pod tym względem rodziców, którzy powinni też zrewidować własną lekturę. Często bowiem złe książki, które czyta młodzież, należą do zakresu lektury rodziców.

Książkę złą należy wypierać przez dobrą. W walce zatem ze złą książką jednym ze sposobów będzie propaganda książki dobrej. Niezawsze niestety mamy takie książki: dobre i zarazem odpowiadające pewnym zainteresowaniom. Daje się to odczuć zwłaszcza w odniesieniu do książek, które mogłyby zaspokoić zainteresowania seksualne. Dlatego też dość nierealną w praktyce wydaje się rada D-r. Kuchty, aby „zamiast książki zakazanej dać młodzieży książki inne, któreby jej potrzeby erotyczne i ciekawość seksualną zaspakajały“.

Drugim sposobem będzie nauczanie młodzieży sztuki dokonywania wyboru, wartościowania lektury. Trzeba to zagadnienie przedyskutować z młodzieżą. Zwykle podaje ona, zwłaszcza młodzież starsza, takie argumenty: „czytać można wszystkie książki, byle artystycznie napisane“. „Takie książki (t. zn. zakazane) interesują mnie, a autorzy poleceni w szkole są nudni“, „żadna książka nie wpłynie na mnie źle, ponieważ jestem już „urobiony“ i „uświa-

Szczerbowa: Badanie ideałów dziecięcych, „Praca Szkolna“ 1930, str. 41.

Radlińska, Gułtry, Groszlikowa: Czytelnictwo dzieci i młodz. Warsz. 1932, str. 37, ib. str. 75.

domiony". Należy więc wyjaśnić, że to sądy mylne, że kryterjum estetyczne, jeśli chodzi o młodzież, nie jest wystarczające, że należy dobierać książki również o pewnej wartości wychowawczej i kształcącej. Niekoniecznie muszą to być książki dla młodzieży i autorzy „szkolni”. Możemy sami sobie książki wybierać, ale pamiętać o konieczności ich wartościowania. Ważne to także ze względu na ekspansję słowa drukowanego. Trzeba umieć pomijać tandetę, wybierać co dobre. Młodzież chce zresztą nauczyć się sztuki wartościowania, prosi tylko o wskazówki. Udzielimy ich albo bezpośrednio, albo w czasie jakiegoś wieczoru dyskusyjnego, albo jeszcze w innej formie, przyczem można wyzyskać artykuły z encyklopedji „Świat i Życie”: Bibliografia, Biblioteka, zwłaszcza zaś cenny artykuł Radlińskiej „Czytelnictwo”.

Należy wskazać znaczenie samodzielnej oceny książki. Najważniejszym bodaj kryterjum będzie głębokie wewnętrzne przekonanie, że obcowanie z książką nie było stratą czasu, że wzbogaciła ona pod jakimś względem naszą osobowość. Często słyszałem na to odpowiedź, że „nie można ciągle czytać samych pouczających, mądrych rzeczy”. Wyjaśnimy więc że za wartościową można uznać także książkę, która jest tylko wychnieniem dla umysłu, pod warunkiem wszakże, że gwarantuje pewną wartość literacką, że jest istotnie środkiem odpoczynku, ukojenia, a nie zmysłowego podniecenia. O tem mówi nasze poczucie po przeczytaniu książki. Jedne pozostawiają niesmak, inne wrażenie pewnego pokrzepienia. Ta osobista ocena będzie uczniowi pomocą, orjentującą go, jakich autorów czytać a jakich nie.

Można też wskazać inne kryterjum wartości: czas który z powodu książek zostawia tylko nieliczne utwory wartościowe. Gdy zaś młodzież zapyta o tytuły, albo podać wykaz książek odpowiednich (przyczem obficie należałoby uwzględnić literaturę współczesną) albo wyzyskać sposób, o którym informuje Hall-Quest w książce: „Uczenie się pod kierunkiem”. Proponuje on dać młodzieży następujące wskazówki: „Ze względu na akcję czytaj Homera i Scotta, ze względu na ścisłość czytaj Bacona i Pope’a, ze względu na wzniosłość koncepcji czytaj Milтона, ze względu na żywość czytaj Stefenso-na i Kiplinga... i t. d.”. Autorów trzeba by odowiednio zmienić.

Trzeciem wreszcie kryterjum będą katalogi (szkolnym można ufać bezwzględnie) i recenzje. Jeżeli my sami orjentujemy się w powodzi książek i druków, dlaczego nie mielibyśmy wskazać tego sposobu młodzieży? Trzeba jednak wdrażać do krytycznego korzystania z recenzji, zaznajamiania się z różnemi ocenami tej samej książki, wreszcie wskazać najbardziej obiektywnych krytyków.

Jeżeli bibliotekarz szkolny cieszy się zaufaniem młodzieży należy wskazać go, jako kompetentnego doradcę wartościowej lektury (nieko-

niecznie znajdującej się w bibliotece szkolnej). Wreszcie czynnikiem orjentującym w pewnej mierze w lekturze, może być opinia klasy (w czasie godzin lektury).

c) Jak korzystać z książki i czasopisma.

Nie z każdej książki „korzystamy” w dosłownem tego wyrazu znaczeniu. Oprócz książek naukowych i informacyjnych są książki „lekkie”, czysto rozrywkowe. Czy nad taką książką uczeń też winien zatrzymywać się? Niewątpliwie tak. Trzeba zastanowić się (czasem bardzo krótko) nad taką książką, starając się zrozumieć o co autorowi w niej chodziło, ocenić jej wartość i wpływ na nas. Jeśli chodzi o dzieła literatury pięknej, trzeba stopniowo wdrażać do zwracania uwagi nie tylko na tytuł książki (często młodzież zna tylko tytuł), autora, wydawcę, datę wydania i liczbę stron, ale także zawarte w niej problemy, środowisko, w którym rozgrywa się akcja i jej bohaterów, porównanie tego środowiska i postaci z własnym otoczeniem, szkieleł akcji i sposób rozwinięcia jej, ogólne właściwości stylu, nadto rodzaj książki (opowieść obyczajowa, poezja liryczna i t. p.). Praca ta wchodzi w zakres nauki języka polskiego w gimnazjum, złożymy ją zatem na barki polonistów.

Umiejętności patrzenia na książkę i jej oceny, do czego młodzież dojdzie zresztą powoli, nie należy utożsamiać z wymaganiem sprawozdań piśmiennych, czy ustnych uczniów. Nie każda książka zasługuje na omówienie. Są takie, o których wypadałoby jak najprędzej zapomnieć. Inne znowu są przeżyciem zbyt osobistem, aby z niego spowiadać się publicznie. Z tego punktu widzenia należy zrewidować zagadnienie t. zw. dzienniczków lektury.

Nie ulega wątpliwości, że o ile udałoby nam się zasugerować potrzebę prowadzenia takiego pamiętnika (a nie dzienniczka) lektury, zachęcić do dobrowolnego prowadzenia go, korzyść byłaby niezaprzeczoną. Pomijam już fakt, że wyrabia on inteligentnego, uważnego i krytycznego czytelnika, ucząc samodzielnego osądu książki. Ważniejsze dla nas jest to, że jeżeli polecający cieszy się zaufaniem młodzieży i potrafi w dyskusji z klasą wyrobić przekonanie o wartości takiego wspólnego dzielenia się wrażeniami z lektury (najzupełniej dowolnej i z prawem uchylenia się od wypowiedzania uwag), wówczas osiąga niezmiernie cenną zdobycz: młodzież zdaje sprawę z książek, które czerpie z innego niż biblioteka szkolna źródła. To pozwala nauczycielowi zorientować się w zainteresowaniach, nadto zbadać zasięg wpływu książki zakazanej. Młodzież pisze w pamiętniku sprawozdania w formie dowolnej (ale jest zwykle krótka treść, problemy i ocena) i tylko z książek, które

Hall—Quest: Uczenie się pod kierunkiem w szkole średniej, Książnica Atlas 1932 str. 363.

z jakiegoś powodu zasługują na szczególną uwagę (o innych przeczytanych tyko notatka bibliograficzna), W czasie miesięcznej „godziny lektury” albo ochotnicy zdają sprawę z książek, które najbardziej ich zainteresowały, albo klasa, po zapoznaniu się z wszystkimi tytułami książek, wybiera sobie kilka najciekawszych. Po sprawozdaniach dyskusja.

Niestety, zwykle pamiętniki lektury, zamiast być cennym środkiem rozwijania czytelnictwa i uczyć właściwego stosunku do książki, wywołują skutek przeciwny. Wadą główną jest stosowanie przymusu. Żąda się pisania co pewien czas z przeczytanych książek (wszystkich! czasem według podanego schematu, lub nawet w ustalonych rubrykach). Łudzimy się, że w ten sposób uczniowie przyzwyczajają się do uważnego czytania, że przy sprawnej kontroli zmuszeni są do przeczytania książki, z której zawsze im coś zostanie. Nic fałszywszego pod słońcem! Wiemy już, że czytelnictwo powinno odbywać się w atmosferze bezwzględnej wolności. Jaki zresztą cel mają takie przymusowe dzienniczki? Czytelnictwa nie rozwijają, przeciwnie zniechęcają do książki, z której trzeba napisać sprawozdanie. Stają się jeszcze jedną, kategorią. Nie uczą racjonalnego czytania, zastanawiania się nad książką, bo większość zbywa je, ograniczając się do podania streszczenia i paru banalnych uwag, a czasem poprostu „ściąga lekturę” od kolegi. Nie informują o tem, co młodzież czyta, gdyż pisze się w nich najczęściej sprawozdania z książek, uznanych przez szkołę, pomijając prywatną zakazaną lekturę. Oto wypowiedzi uczniów. Chłopiec z klasy V pisze... od czasu jak został wprowadzony dziennik lektury uczniowie (nie zdradza niczyjego zaufania, bo większość tak robi) dzielą książki na dwie kategorie: „do czytania” i „do dzienniczka lektury”. Inny pisze: Zwykle po przeczytaniu książki „przetrawiam ją i jej zagadnienia jeszcze raz w myśli (najczęściej idąc ulicą) wtenczas „reformuję” światy. Ale o tem nie lubię ani pisać, ani rozmawiać z kimkolwiek zaraz po rozmyśleniu tego (dlatego dzienniczki lektury mam zwykle takie ubogie w uwagi)“.

Wymagając systematycznych sprawozdań z wszystkich książek, wytwarzamy fałszywy stosunek do książki, budzimy przekonanie o potrzebie robienia notatek z każdej książki. Tymczasem, pomijając wyraźnie złe książki, nawet o pożytecznych niezawsze potrzebne są zapiski. Za dużo czytamy i mało mamy czasu, aby wszystko wynotować. Nowoczesna organizacja pracy umysłowej wymaga notatek celowych i bezwzględnie potrzebnych. Winny one informować raczej, gdzie znaleźć materiał do kwestji, która mnie interesuje, niż zawierać ten materiał gotowy. Znajdę go w każdej chwili w książce.

Inny będzie nasz stosunek do książki, jeżeli czytamy ją w związku z jakąś pracą. Wtedy

potrzebne będą obszerniejsze notatki. Inaczej też czyta się książkę naukową. Wymaga ona uważnego przejrzania spisu treści i przedmowy. I taką książkę nieraz tylko „przeczytamy”, lub nawet „przerzucimy”, bez wgłębiania się w jej problemy. Najczęściej jednak będzie potrzebne szczegółowsze studjowanie poszczególnych części po pierwszym odczytaniu.

Korzystanie z książki naukowej lub popularno-naukowej trzeba w szkole wiązać z nauką. Najłatwiejsze do osiągnięcia to przy prowadzeniu lekcji w klasach—pracowniach, gdzie znajdują się nietylko odpowiednie księgozbiory, ale i pomoce naukowe, jak słowniki, encyklopedje, mapy i t. p. Konieczne byłyby przytem ułatwienia w użytkowaniu, a więc wolny dostęp do półek, z warunkiem korzystania wyłącznie w danej sali. Oprócz bibliotek w klasach—pracowniach istnieje biblioteka ogólnoszkolna, zawierająca beletrystykę i książki pozbawione zabarwienia specjalnego.

Należy wdrażać uczniów do korzystania z książki nietylko jako środka rozrywki, ale także źródła informacji. Powinni oni wiedzieć, że poznają ledwie cząstkę wiedzy, że o reszcie powie im książka i czasopismo. Słuszne też byłoby zmniejszanie ilości zadawanych z podręcznika lekcji na rzecz lektury popularno-naukowej, przyczem dobrze jest informować o różnych ujęciach tego samego zagadnienia, celem wyostrzenia zmysłu krytycznego, wyrobienia umiejętności wybierania między kilku wersjami. Wymaga to jednak porozumiewania się nauczycieli, celem uniknięcia przeciążenia młodzieży nadmiarem lektury. Korzystanie z książki i czasopisma naukowego wymaga już umiejętności notowania i przechowywania zapisków. Młodzież w najwyższych klasach (przyszłym liceum) winna też zaznajomić się z metodą pracy naukowej, badawczej. Wszystkich nauczymy umiejętności korzystania z wydawnictw informacyjnych (słowników, encyklopedji, statystyk, bibliografii, ustaw i t. p.), oraz z bibliotek większych, niż szkolna. Pomijam te sprawy, szczegółowo omówione w książce Hall Questa, *Uczenie się pod kierunkiem* (rozdz. II *Metody Pracy* str. 177), oraz w książce Rudniańskiego, *Technologia pracy umysłowej*.

Podkreślić jeszcze trzeba konieczność opanowania przez młodzież właściwej techniki czytania. Nie jest słuszne dość rozpowszechnione mniemanie, że trzeba wdrażać do powolnego czytania i zagłębiania się w treść. Różne są sposoby czytania i zależne od książki oraz celu, jaki sobie stawiamy. Szkoła musi nauczyć techniki trzech różnych sposobów czytania: 1) przeglądania, t. j. szybkiego przerzucania tylko materiału, celem wydobycia zeń pewnych istotnych zagadnień, 2) czytania właściwego (poznawania treści), 3) studjowania, czyli czytania wolnego i uważnego dla odróżnienia wszystkich subtelności sensu i wykrycia rozumowania autora. Uczniowie winni zdawać sobie sprawę, że nie

chodzi o samo tylko przyswojenia sobie wiadomości, ale nauczenie się, jak racjonalnie można zdobyć je samemu. Należy zwłaszcza wdrażać do zdobycia możliwie dużej szybkości w czytaniu cichem, najekonomicznieszem w pracy indywidualnej oraz pouczyć o higienie czytania. Ogólnie informuje o tem artykuł „Czytanie“ w encyklopedji „Świat i Życie“.

II. Wpływ domu na czytelnictwo.

Obok szkoły na czytelnictwo młodzieży wpływa środowisko, szczególnie dom. Wiadomo, jak trudno jest młodzieży ze środowisk mało kulturalnych rozsmakować w pięknej książce. Widzieliśmy też, że książka zła dostaje się do rąk dzieci, najbliższą drogą — od rodziców. Racjonalna organizacja czytelnictwa uwzględni więc także oddziaływanie na dom, przez rozmowy indywidualne z rodzicami, oraz specjalnie organizowane konferencje (klasowe i ogólnoszkolne), z odpowiednimi referatami i dyskusją.

Należy uświadomić rodziców, że oddziaływanie szkoły nie wywrze wpływu, jeśli w domu nie będzie kultu dobrej książki i czasopisma, że „obok tego, co daje dzieciom szkoła, bardzo ważnem jest i to wszystko, co one w domu słyszą, jakie rozmowy i dyskusje toczą się w kole rodzinnem, co rodziców interesuje i pociąga, że przykład zwłaszcza rodziców, ich stosunek do świata intelektualnego wywiera olbrzymi wpływ na rozwój indywidualności młodego pokolenia“. Propagować należy oddziaływanie w kierunku umiłowania książki przez dziecko w drodze kupowania lub nagradzania dzieci książkami i zapoczątkowanie tworzenia własnych biblioteczek. Można wprowadzić wspólne odczytywanie utworów wartościowych w domu, ułatwić prenumerowanie pism, podsuwać (a nie marnować w szafach) ładne wydawnictwa ilustrowane, głównie zaś okazywać zainteresowanie dla lektury dziecka i w porozumieniu ze szkołą doradzać dobór książek. Współdziałanie ze szkołą może przejawić się także we współpracy w urządzaniu wieczorów literackich, czy przedstawień tak dla samej młodzieży, jak i rodziców, w popieraniu pisemka szkolnego, a także organizowaniu czytelnicy szkolnej.

Ważną rzeczą będzie także czuwanie nad doborem lektury. Dom musi zwalczać złą lekturę, należy jednak wskazać niewłaściwość stosowania zakazu. Trzeba rodzicom wskazać, jak młodzież ma korzystać z lektury, przeciwdziałać masowemu pochłanianiu książek, nauczyć, jaki powinien być właściwy stosunek do książki.

III. Współpraca z bibliotekami publicznymi.

Jeżeli tylko w danej miejscowości jest biblioteka inna, niż szkolna, młodzież napewno będzie z niej korzystała. Nie jest to złe. Przeciwnie, dobrze, że w młodzieży tkwi przekonanie iż szkoła nie jest jedynym zbiornikiem wiedzy, że przyzwyczajają się ona do korzystania z innych źródeł, które jej pozostaną po opuszczeniu szkoły. Symptomatyczne to, że przykładają się bibliotekę publiczną nad szkolną. Czynnikiem rozstrzygającym jest niewątpliwie niezależność młodego czytelnika, uwolnienie się od atmosfery szkoły, a czasem liberalizm bibliotekarzy, pozwalający korzystać z księżnicy bez ograniczeń.

Tem ważniejszy postulat współpracy szkoły z biblioteką publiczną. Nie chodzi tu tylko o kontrolę tego, co młodzież czyta, bo i tak nie będzie to kontrola wszystkiego. W każdym razie szkoła ma prawo postawić swoje dezyderaty co do jakości czytanych przez młodzież książek, nadto winno jej być dostępne zaznajomienie się z ewidencją czytelników i rodzajem ich lektury. Poza tem szkoła winna organizować wycieczki do bibliotek publicznych (o ile są dobrze zorganizowane), celem zaznajomienia z ich urządzeniem, nadto znać ich zawartość i skierować do nich w związku z zainteresowaniami uczniów oraz nauką szkolną. W szkole zatem powinien znajdować się i być łatwo dostępny nauczycielstwu i młodzieży katalog biblioteki publicznej.

Biblioteka ze swej strony: 1) informuje o stanie czytelnictwa poszczególnych klas a także jednostek, 2) urządza wystawę nowych książek, informując o ich wartości, 3) przygotowuje tak potrzebne młodzieży w związku z opracowywaniem różnych tematów bibliografje zagadnieniowe, 4) przyjmuje wycieczki i wyjaśnia organizację biblioteki, 5) urządza imprezy, propagujące dobrą książkę i czasopismo.

Potrzebna byłaby instrukcja, ujmująca ramowo zasady współpracy biblioteki i szkoły. Organem tej współpracy byłaby komisja porozumiewawcza, w skład której wchodziłby kierownicy akcji czytelniczej w poszczególnych szkołach, oraz kierownicy bibliotek pozaszkolnych.

Szkoła jest powołana do kierowania czytelnictwem. Obowiązkiem jej głównym w tym zakresie „wpoić w dziecko przeświadczenie, że książka jest źródłem, ułatwiającem i uprzyjemniającem życie, a miejsce, gdzie ją znaleźć można — to biblioteka“.

T A B L I C A Nr. 1.

Stan ilościowy bibliotek gimnazjów państwowych w Okręgu Szkolnym Brzeskim
w roku 1933/34.

Teren	L. p.	Nazwa zakładu i miejscowość	Liczba uczniów	Ilość tomów w biblj.	Ilość wypoż. książek	Przec. tomów na 1 ucznia	Przec. 1 uczeń wypożyzył	
P o l e s i e	1	Gimnaz. Państw. w Brześciu n/B.	456	4971	5421	10,9	12	
	2	Gimnaz. Państw. w Kobryniu	281	4821	2615	17	9	
	3	Gimnaz. Państw. w Łunińcu	207	3956	4501	19	21	
	4	Gimnaz. Państw. w Prużanie	210	3064	5918	14,6	29	
		R a z e m . . .	1154	16812	18455	15	16	
P o l e s i e	5	Gimnaz. Państw. w Pińsku	—	6731	—	—	—	
		R a z e m . . .		23543				
B i a ł o s t o c k i e	6	Gimnaz. Państw. im. Jabłon. Białystok	264	5046*	4980	19	18,5	
	7	Gimnaz. Państw. im. Piłsudsk. Białystok	214	2586	5286	12	24	
	8	Gimnaz. Państw. im. Żyg. Aug. Białystok	371	5064	2807	13,6	8	
	9	Gimnaz. Państw. w Bielsku Podlaskim	184	4733	5022	26	27	
	10	Gimnaz. Państw. w Drohiczynie n/B.	151	2777	2562	18	17	
	11	Gimnaz. Państw. w Grajewie	166	2750	4189	17	25	
	12	Gimnaz. Państw. Żeńskie w Łomży	261	3180	4049	12	15,5	
	13	Gimnaz. Państw. w Ostrołęce	232	2727	5053	12	22	
	14	Gimnaz. Państw. w Ostrowi Mazowieckiej	272	2472*	1396	9	6	
		R a z e m . . .	2115	31335	35344	15	17	
	15	Gimnaz. Państw. Męskie w Łomży	—	6634	—	—	—	
		R a z e m . . .		37969				
	Łącznie z terenem Polesia				61512			

* Cyfra wyraża liczbę dzieł, a nie tomów,

T A B L I C A Nr. 2.

Stan ilościowy bibliotek gimnazjów prywatnych w Okręgu Szkolnym Brzeskim
w roku 1933/34.

Teren	L. p.	Nazwa zakładu i miejscowość	Liczba uczniów	Ilość tomów w biblj.	Ilość wypoż. książek	Przec. tomów na 1 ucznia	Przec. 1 uczeń wypożyzył
P o l e s i e	1	Gimnaz. Żeńskie P. M. S. w Brześciu	220	1799	2660	8	12
	2	Gimnaz. Niemcewicz w Brześciu	212	1923	1753	9	8
	3	Gimnaz. Ros. T-wa Dobr. w Brześciu	141	5448	3241	39	23
	4	Gimnaz. A. Czeczuk w Pińsku	141	1770	2279	12,6	16
	5	Gimnaz. Tarbut w Pińsku	189	2394	4338	13	24
	6	Gimnaz. Tarbut w Brześciu n/B.	202	1792	8998	8,9	44,5
		R a z e m . . .	1095	15126	23269	14	18
	7	Gimnaz. Jezuickie w Pińsku	107	5070	—	47	—
8	Gimnaz. Tarbut w Piuzanie	91	772	—	8,5	—	
	R a z e m . . .	1293	20968	23269	16	17	
B i a ł o s t o c k i e	9	Gimnaz. Druskina w Białymstoku	236	2580	3366	11	14
	10	Gimnaz. Gutmana w Białymstoku	158	1329	1359	8	9
	11	Gimnaz. T-wa Rozp. Ośw. wśród Żydów w Białymstoku	124	1158	3843	9	31
	12	Gimnaz. Zeligmana w Białymstoku	245	2620	2529	10,7	10,5
	13	Gimnaz. Zjedn. Szkół Żyd. w Białymstoku	59	1121	697	19	12
	14	Gimnaz. Sienkiewicza w Białymstoku	—	—	—	—	—
	15	Gimnaz. Rz. Kat. Djec. w Drohiczynie n/B.	134	5735	3699	43	27
	16	Gimnaz. Kacnelsona w Białymstoku	359	3818*	5304	10,6	14
	17	Gimnaz. Goldlusta w Łomży	40	875*	420	22	10,5
18	Gimnaz. T-wa Salezjanów w Różanymstoku	219	3197	5573	15	25	
	R a z e m . . .	1574	22433	26790	14	17	
Łącznie z terenem Polesia				43401			

* Cyfra wyraża liczbę dzieł, a nie tomów.

T A B L I C A Nr. 3.

Porównanie zasobności bibliotek gimnazjów państwowych i prywatnych.

	Liczba ogólna	Brak danych	Poniżej 1000 książek	1000 2000	2000 3000	3000 4000	4000 5000	5000 6000	Ponad 6000
Biblioteki gimnazjów państwowych	15	—	—	—	5	3	3	2	2
Biblioteki gimnazjów prywatnych	18	1	2	7	3	2	—	3	—

Ze spostrzeżeń nad realizacją nowych programów.

J. RADOMSKI.

Ogród szkolny i zagadnienia gospodarcze
na konferencji metodycznej nauczycieli biologii.

W dniach od 13 do 18 maja 1935 r. odbyła się wiosenna konferencja Ogniska Metodycznego Biologii w Brześciu n/Bugiem. Konferencja rozpoczęła się w Brześciu w lokalu Ogniska, a następnie została przeniesiona do Państwowej Szkoły Rolniczej w Kolpinie. Głównym tematem konferencji był ogród szkolny, któremu poświęcono lekcję w kl. II, 4 referaty i 3 dni zajęć praktycznych. Drugim tematem konferencji były zagadnienia gospodarcze z zakresu sadownictwa, rolnictwa i hodowli zwierzęcej. Tematom tym poświęcono dwa dni pracy. Zajęcia praktyczne i demonstracje na tematy gospodarcze odbywały się podczas pięciodniowego pobytu w Szkole Rolniczej w Kolpinie, pod kierownictwem p. Wyzytatora inż. Bachowskiego, przy współudziale p. inż. Kwapienia i p. Świtalskiego, nauczycieli wym. Szkoły, oraz p. inż. Szczawińskiego i p. inż. Podolskiego z Poleskiej Izby Rolniczej. Podczas konferencji uczestnicy odbyli wycieczkę do Państwowej Szkoły Rolniczej Żeńskiej w Dubicy, gdzie mieli możliwość zaznajomienia się z zespołową pracą uczniowską w ogrodzie szkolnym, organizacją gospodarstwa domowego, i hodowlą drobiu.

I. OGRÓD SZKOLNY.

A. Organizacja. W wyniku dyskusji nad rozplanowaniem ogrodu szkolnego na działy ustalila się opinia, że główny nacisk należy położyć na dział roślin uprawnych, na których należy rozwiązywać zarówno zagadnienia biologiczne jak i gospodarcze. Z działem tym winien być połączony inspekt. Drugi co do wagi i kolejności zakładania dział ogrodu szkolnego ma stanowić systematyka roślin w zakresie 10 ro-

dzin, trzeci — biologja kwiatu; w obydwu tych działach pożądanę są rośliny trwałe. Nieodzowny składnik ogrodu szkolnego stanowią rośliny ozdobne. Bardzo pożądanę są drzewa owocowe wraz ze szkółką.

Pracę w ogrodzie szkolnym wykonują wyłącznie uczniowie i dlatego powierzchnia ogrodu nie powinna przekraczać, w Zakładach o klasach 2-oddziałowych, 250 m². Ogród musi być zaopatrzonej w dostateczną ilość kompletów narzędzi ogrodniczych.

W sprawie udziału klas w pracy w ogrodzie szkolnym istnieją obecnie 4 różne sposoby rozwiązania:

1. W ogrodzie pracuje wyłącznie klasa II. od jesieni do końca roku szkolnego. Sporadycznie pociągana jest do przypadkowych prac technicznych także klasa I.

2. W ogrodzie pracuje zasadniczo klasa II., ale równolegle z nią pracują ochotnicy z klasy I., szkoląc się w ten sposób na instruktorów, którzy będą w przyszłym roku prowadzili grupy klasy II.

3. W ogrodzie pracuje równocześnie klasa I i II. Mianowicie klasa I zakłada na wiosnę i prowadzi grządki z systematyki roślin i biologji kwiatu, które wyzyska w jesieni do oznaczania roślin, a klasa II prowadzi wszystkie pozostałe działy od jesieni do lata.

4. W ogrodzie pracuje głównie klasa I. Rozpoczyna ona pracę na wiosnę, uprawiając rośliny według programu klasy II, a następnie kontynuuje ją w jesieni już jako klasa II. Na następną wiosnę pracę w ogrodzie podejmuje znowu klasa I, a klasa II będzie wtedy korzystała z ogrodu wyłącznie do lekcji i obserwacji.

Odnośnie organizacji pracy uczniowskiej przedyskutowano na konferencji 4 konkretne rozwiązania, nie osiągając zresztą jednolitego poglądu w tej sprawie.

1. Uczniowie pracują wyłącznie indywidualnie. Każdy uczeń posiada własną grządkę, na której hoduje jedną roślinę główną i kilka pobocznych. Każdy uczeń hoduje inną roślinę główną.

2. Uczniowie pracują w małych zespołach (2 do 3 ucz. na jednej grządce); każdy zespół uprawia inne rośliny.

3. Na terenie danego działu ogrodu pracuje cała klasa, wykonywując wszystkie prace według ich kolejności w czasie i hodując wszystkie przewidziane rośliny.

4. Pracę w obrębie danego działu rozpoczyna cała klasa, ale po pewnym czasie pielęgnowanie poszczególnych grządek przydzielane jest małym zespołom lub pojedynczym uczniom.

W sprawie czasu pracy ustaliła się opinia, że prace techniczne i pielęgnacyjne należy inicjować podczas godzin lekcyjnych, a wykonywać je pozalekcyjnie, Natomiast obserwacja roślin i opracowywanie związanych z tem tematów powinno być przedmiotem lekcji w ogrodzie. W związku z pozalekcyjną pracą w ogrodzie wysunięto dwa postulaty: 1) pozalekcyjna praca w ogrodzie szkolnym winna być obowiązkowa dla wszystkich uczniów odnośnej klasy; 2) nauczyciel prowadzący ogród powinien otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie.

W czasie przerwy wakacyjnej ogród wymaga starannej opieki, wobec czego konieczną rzeczą jest zaangażowanie przez Dyрекcję Zakładu naten czas pomocy fachowej.

Zpośród tematów, które wysunięto jako nadające się do opracowania w ogrodzie szkolnym, największe zainteresowanie wzbudziła koncepcja, że celem pracy w ogrodzie dla każdego ucznia jest wyhodowanie rośliny „od nasienia do nasienia”. Koncepcja ta nie wyklucza całego szeregu innych zagadnień, które mogą być rozwiązane w ogrodzie szkolnym. Poza tem w dyskusji nad tematami prac w ogrodzie przyjęto ogólną zasadę, iż głównym celem jest opracowywanie zjawisk biologicznych, a nie nauka uprawy roślin (ogrodnictwo, rolnictwo).

Żywą dyskusję wywołała sprawa kształtu i układu grządek. Mianowicie w jednym ogrodzie zastosowano jako jednostkę zasadniczą grządkę nie czworoboczną, ale trójboczną, jako bardziej dostępną przy pracy i znoszącą przykry widok mogilek na cmentarzu.

B. Zajęcia praktyczne. Wszyscy

uczestnicy konferencji brali udział w wykonywaniu następujących prac:

Rozplanowanie ogrodu szkolnego polegające na wytyczeniu kątów prostych, założenie drogi głównej, ścieżek bocznych, rabat kwiatowych, grządek. Formowanie grządek. Nawożenie obornikiem, przekopywanie, nawożenie nawozami sztucznymi. Siew i wysadzenie roślin na grządkach. Pielęgnowanie roślin polegające na przekopywaniu, plewieniu, przeredzaniu, podlewaniu. Zakładanie i prowadzenie inspektu ciepłego (marcowego), siew w inspekcje, przesadzanie w inspekcje i z inspektu do gruntu. Zakładanie rabat z roślinami ozdobnymi, jednostronnych i dwustronnych z odpowiednim doбором roślin

Powyższe roboty, dotyczyły następujących roślin: ziemniaki, buraki, marchew, pietruszka, kapusta, selery, pory, cebula, pomidory, soja, lucerna, nostryk, saradela, sparceła, jęczmień, owies, mak, cykorja, pszczałnik, truskawki, tytoń, lwia paszcza, lewkonja, lebelja, astry, zinia, balsamina.

Przy poszczególnych robotach uczestnicy zaznajomili się z konstrukcją i użyciem wielu narzędzi ogrodniczych.

Osobną grupę zajęć praktycznych stanowiła hodowla roślin doniczkowych, a więc przygotowanie ziemi odpowiedniej dla danej rośliny, dobór doniczki, sadzonkowanie, podlewanie, przesadzanie, ochrona przed mszycami i innymi pasorzytami.

ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Zagadnienia gospodarcze były potraktowane wykładowo z licznymi demonstracjami. Taki też sposób uznano za jedynie właściwy na terenie gimnazjum, gdzie nie chodzi o opanowanie techniki pracy w poszczególnych działach gospodarczych, ale o dobre poinformowanie uczniów o zasadach funkcjonowania, stanie obecnym i kierunkach rozwojowych tych działów gospodarki. Wielu uczestników miało możliwość bezpośredniego brania udziału w niektórych pracach wykonywanych demonstracyjnie.

Z zakresu sadownictwa opracowano sposoby uszlachetnienia drzew owocowych, zakładanie i prowadzenie szkółki, sadzenie drzew i krzewów owocowych, ochronę drzew owocowych przed owadami i grzybami.

Rolnictwo poznali uczestnicy w następującym zakresie: zasady gleboznawstwa, nawożenie, mechaniczna uprawa roli, siew, walka z chwastami, młócenie zbóż, czyszczenie ziarna i jego przechowywanie, rozpoznawanie zbóż w różnych stadiach rozwoju, narzędzia rolnicze i sposoby ich używania, kalkulacja rolnicza, kierunki rozwojowe rolnictwa na Polesiu.

Hodowla zwierząt domowych ujęta była głównie z punktu widzenia kierunków rozwojowych i stanu hodowli na Polesiu. A więc w zakresie chowu bydła chodzi o wprowadzenie rasy czerwonopolskiej i lokalnej „białogrzbietów“, i doprowadzenie jej mleczności do 5000 litrów rocznie, przy równoczesnym zachowaniu jaknajwyższej mięsności. O w c e poleskie ulepsza się przez krzyżowanie ras miejscowych z karakulami, dążąc do osiągnięcia równocześnie wysokiego stopnia mleczności, mięsności i produkcji wełny. W zakresie chowu t r z o d y c h l e w n e j chodzi o poprawienie świni krajowej, dobrze dostosowanej do miejscowych warunków, dążąc do uzyskania równocześnie dobrej słoniny i dużej wydajności rzeźnej. K o n i a, poleskiego mierzynka, poprawia się przez krzyżowanie z arabem, lub koniem ciężkim — artyleryjskim. K u r y wprowadza się zielononózki i karmazyny, dążąc do osiągnięcia wysokiej nieśności przy równoczesnej mięsności.

To łączenie kilku wartościowych cech gospodarczych wyróżnia kierunek poleskiej hodowli, od kierunku dążącego do jednostronnego podnoszenia cech pojedynczych. Pracę nad ulepszaniem hodowli prowadzą instytucje państwowe (Izba Rolnicza), samorządowe (Instruktoraty Powiatowe), i społeczne, które prowadzą kontrolę użytkowości i propagandę przez kursy i konkursy.

Uczestnicy zaznajomili się z racjonalnym odżywianiem zwierząt domowych, obliczaniem jednostek karmowych, urządzeniem i utrzymaniem obory, stajni chlewni i kurnika, oraz nauczyli się na okazach odróżniać osobniki pełnowartościowe od małowartościowych.

Z powodu braku czasu nie udało się opracować podczas konferencji przetwórstwa produktów roślinnych i zwierzęcych.

Rezultaty akcji T-wa P. B. P. S. P. w roku 1934/35.

Wyteżona i planowa działalność wszystkich komórek T-wa P. B. P. S. P. oraz wielki i stały wysiłek Nauczycielstwa i Władz Szkolnych, uwieńczone zostały wynikami nieprzeciętnymi.

Zdobyliśmy w czasie od dnia 1 lipca 1934 r. do dnia 1 lipca 1935 r. olbrzymią jak na nasze stosunki gospodarcze i warunki pracy kwotę 295000.

Kwota ta stanowi 172% naszego dorobku w pierwszym (1933/34) roku istnienia T-wa.

Świadczy to o tem, że przy zdobywanem z czasem doświadczeniem i wspólnej opartej na poczuciu obywatelskiej odpowiedzialności pracy osiągamy rezultaty coraz lepsze, których wstydić się nie potrzebujemy.

Wypada zaznaczyć, że główny Zarząd T-wa P. B. P. S. P. udzielił Komitetowi Okręgowemu zasiłku w kwocie 175.000 zł.

Zdajemy sobie doskonale sprawę, że tak piękne wyniki to przede wszystkim rezultat ciężkiej i ofiarnej pracy Nauczycielstwa, zwłaszcza szkół powszechnych.

Jakże wygląda nasz dorobek w świetle oddanych lub mających się oddać do dyspozycji szkolnictwa powszechnego budynków, sal szkolnych i mieszkań nauczycielskich.

W roku 1934 wybudowano przy pomocy T-wa P. B. P. S. P. 79 szkół o 318 salach szkolnych i 129 izbach mieszkalnych.

W roku bieżącym buduje się na Polesiu 41 szkół o 125 salach szkolnych i 129 izbach mieszkalnych, w woj. białostockim 65 szkół o 228 salach szkolnych i 157 izbach mieszkalnych.

Razem buduje się w roku bieżącym 106 szkół o 353 salach szkolnych i 286 izbach mieszkalnych dla kierowników i nauczycieli.

W ciągu dwóch zatem lat umożliwiło T-wa P. B. P. S. P. oddanie na cele szkolne 185 budynków o 671 salach szkolnych i 415 izb mieszkalnych.

W ten sposób znalazło, względnie w najkrótszym czasie znajdzie właściwe warunki pracy około 80.000 dzieci i przeszło 800 nauczycieli, a znośne warunki mieszkaniowe około 300 kierowników i nauczycieli.

Tak rozmachowo rozpoczętą pracę nad rozbudową szkolnictwa powszechnego w okręgu musimy z niemniejszym wysiłkiem i niemniejszą ofiarnością prowadzić nadal, bo jeszcze $\frac{2}{3}$ zapotrzebowania na izby szkolne i mieszkania nauczycielskie przed nami.

Jeśli wytrwale apelujemy do najszerszych warstw społeczeństwa o poparcie naszej akcji, jeśli zdobywamy dla niej gminy i gromady, to czynimy to z przeświadczeniem, że sprawa jest godna poparcia, że idzie tu o dobro szkolnictwa, dziatwy i nauczycieli.

Pamiętajmy o należytem zorganizowaniu dalszej akcji już z początkiem roku szkolnego, pamiętajmy o najlepszem wykorzystaniu zbliżającego się „Tygodnia Szkoły Powszechnej“ oraz o akcji znaczkowej na świadectwa szkolne.

Wszakże musimy spowodować zbudowanie tylu szkół, izb i mieszkań, by wszystkie dzieci i wszyscy nauczyciele mieli odpowiednie warunki pracy i życia!

M. W.

O d R e d a k c j i.

W numerze 6 (104) Dziennika Urzędowego str. 218 należy poprawić tytuł artykułu B. Bączyńskiego i K. Luchowskiego, następująco:

Sprawozdanie z wyjazdu do szkoły powszechnej w Działowiczach delegatów - uczniów Państwowej Szkoły Przemysłu Leśnego w Łomży.

K r o n i k a.

Z wydziału Ogólnego.

W dniach 21.VI. — 4.VII. r. b. w Leśnej k/Baranowicz odbyły się 2 kursy harcerskie: I opiekunów gromad zuchowych (22 ucz.), II informacyjny kurs harcerski dla nauczycielek (28 ucz.). Kursy wizytował p. Kurator R. Petrykowski.

Ze Szkolnictwa Powszechnego.

W czasie od 17.VI do 6.VII r. b. zorganizowano:

1. w Białymstoku 2-tyg. real. progr. naucz. jęz. polsk. i historii, uczest. 73, wizytował Pan Kurator O. S. i Pan Nacz. Winiarski.

2. w Białymstoku 2-tyg. real. progr. naucz. przyrody, geometrii i zajęć praktyczn. uczest. 44, wizytował Pan Kurator i Pan Nacz. Winiarski.

3. w Białymstoku 2-tyg. real. progr. naucz. arytmetyki z geometrią, rysunków i zajęć praktycznych, uczest. 53, wizytował Pan Kurator i Pan Nacz. Winiarski.

4. w Łomży, 2-tyg. real. program naucz. w szk. I stop. o 1 naucz. ze szcz. uwzględn. nauki w klasach łączonych, uczest.: 56, wizytował P. Wiz. Poźniak,

5. w Łomży, 2-tyg. real. program naucz. w szk. I stop. o 2 naucz. uczest. 51, wizytował P. Wizyt. Poźniak.

6. w Pińsku, 2-tyg. real. program naucz. w szk. I stop. o 1 naucz. ze szczegól. uwzględn. nauki w kl. łączon., uczest. 40, wizytował P. Wiz. Młyński.

7. w Pińsku, 2-tyg. real. program naucz. w szk. I stop. o 2 naucz., uczest. 39, wizytował P. Wiz. Młyński.

8. w Brześciu n/B., 2-tyg. real. program naucz. w szk. I stop. o 1 naucz. ze szczegól. uwzględn. nauki w klas. łączonych, uczest. 51, wizytował Pan Kurator O. S., Pan Nacz. Winiarski i Pan Wiz. Poźniak.

9. w Brześciu n/B., 2-tyg. real. program naucz. w szk. II st. o 3 i 4-ch naucz. ze szczegól. uwzględn. nauki w klasach łączonych, uczest. 26, wizyt. Pan Kurator O. S., Pan Nacz. Winiarski i Pan Wiz. Poźniak.

10. w Brześciu n/B., 3-tyg. zadania kierow. szkoły na tle nowych programów, uczest. 51, wizyt. Pan Kurator O. S., Pan Nacz. Winiarski i Pan Wiz. Młyński.

11. w Drohiczynie Pol. 2-tyg. real. naucz. poszcz. przedm. z uwzględn. najważ. spraw z organizacji i adm. szkoły, uczest. 34, wizyt. Pan Wiz. Młyński.

Z Oświaty Pozaszkolnej.

Latem r. b. zorganizowano:

1. Dwutygodniowy kurs świetlicowy — w Białowieży od 17.VI do 30.VI.1935 r. uczestn. 62, wizytował P. Kurator Petrykowski i P. Wizytator Dec.

2. Dwutygodniowy kurs świetlicowy w Pińsku, od 17.VI do 30.VI.1935 r. uczestn. 39, wizytował P. Wizytator Dec.

3. Dwutygodniowa konferencja w Dubicy od 2.VII do 15.VII 1935 r. uczestn. 23 wizytował P. Kurator Petrykowski i P. Naczelnik Podwysocki.

Z c z a s o p i s m.

ZESZYT V ZARYSU ENCYKLOPEDYCZNEGO „ŚWIAT I ŻYCIE“ (KSIĄŻNICA-ATLAS).

W artykule „Meble“ arch. Stefan Siennicki pokazał rodowód naszych mebli, podkreślając ich zależność z jednej strony od materiału i techniki, jakimi rozporządza człowiek, z drugiej zaś od charakteru wnętrza, w którym się te meble znajdują. Dr. Zofja Niesiołowska-Rotherowa w art. „Mieszkanie“ zajęła się charakterystyką przedewszystkiem mieszkania współczesnego, podkreślając związek między tem wnętrzem a jego urządzeniem t.j. — meblami, zaś dr. Łucja

Charewiczowa przedstawiła prawa rządzące rozwojem miast, tych olbrzymich skupisk osiedli i mieszkań ludzkich.

Poza temi artykułami zawiera zeszyt V „Świata i Życia“ artykuł p. t. „Materjalizm“ — prof. dr. Władysław Tańkiewicz, „Medycyna“ doc. dr. Piotr Słonimski, „Melioracje rolne“ inż. R. Gumiński, „Metale“ inż. Stefan Żukowski, „Meteorologja“ dr. Ryszard Gumiński, „Miara“ dr. E. Spilrein i dr. A. Lindenbaum, „Mięśnie i stawy“ prof. dr. Edward Loth, „Mimiery“ prof. dr. Jan Dembowski, „Mineralogja“ prof. dr. Zygmunt

Weyberg. „Misje“ x. prof. dr. Józef Pastuszka, „Mistyka“ x. prof. dr. Konstanty Michalski

FIZYKA I CHEMIA W SZKOLE

Wyszedł z druku w czerwcu 1935 r. Nr. 12 kwartalnika „Fizyka i Chemia w Szkole“ i zawiera:

Wł. Zonn — Prace astronoma-amatora,

A. Plekara — Zapisywanie i odtwarzanie dźwięków.

„ Znaczenie koloidów.

W. Kessel — Zagadnienie oceny błędu doświadczalnego w ćwiczeniach uczniowskich.

Fr. Brablec — Bezwzględny pomiar szybkości głosu.

J. Kowal — Próba oparcia optyki o optykę fizyczną.

E. Dmochowski — Kilka wycieczek na terenie Wilna w związku z kursem fizyki klasy III.

J. Harabaszewski i E. Bartoszewiczówna — Syn-teza siarkowodoru.

A. Dmochowski — Elementarne ćwiczenia uczniów z wirownicą.

L. Stępiński — Ćwiczenia i pokazy przystosowane do nowego programu chemji w klasie III gimnazjum

W. Barszczewski — „Kinetometr“ przyrząd do badania ruchów,

Z. Modzelewska — Przykład opracowania tematu „Ciśnienie atmosferyczne“ w klasie III nowego gimnazjum.

W. S. — Próba realizacji programu fizyki w klasie trzeciej nowego gimnazjum.

St. Szeligowski — Kalendarzyk astronomiczny.

Prenumeratę w wysokości 16 zł. rocznie przyjmuje księgarnia K. Rutskiego. Wilno, ul. Wileńska 38. Konto czekowe P. K. O. Nr. 81951.

Adres redakcji — Wilno, ul. Zawalna 5.

Książki nabyte do Centralnej Biblioteki Pedagogicznej.

Książki nabyte dawniej.

Almanach Wojsk Polskich na rok Pański 1916 (Pod. red. St. Lama). Cieszyn, 1916.	6571	Głuchowski Kazimierz. Angola jako teren ewentualnej polskiej kolonizacji. Warszawa, 1928.	6542
Anus Antoni. Józef Piłsudski (Bibl. miesięczn. „Droga“). Warszawa, 1923	6569	Grabczewski Bronisław generał. W pustyniach Raskemu i Tybetu. Warszawa.	6543
Arrhenius Swante. Losy planet. Warszawa, 1914.	6581	Gryglaszewski Roman. Zdjęcia sytuacyjne rzek Polesia metodą aerofotometryczną. Brześć n/B., 1931.	6720
Berg Alfred Dr. Geografisches Wanderbuch. Leipzig, 1918	6557	Gumnung Sarden C. F. Życie w Chinach (Wrażenia z podróży). Warszawa, 1899.	6559
Brailsford Henryk Noel. Liga Narodów. Warszawa.	6589	Haack Hermann Dr. Studien am Glotus. Gotha, 1915.	6555
Brinkmann Aibrecht. Heimatkunde und Erdkunde auf werktätiger Grundlage Leipzig, 1926	6549	Hertroig Richard Dr. Lehrbuch der Zoologie. Jena, 1924.	6587
Brohmer P. Fauna von Deutschland. Leipzig 1925.	6582	Hoene—Wronski. Tablica psychologii. Lwów	1925
Cebrian Konstantin. Geschichte der Kartographie. Gotha, 1922.	5547	Hupfer Ernst. Methodik des geographischen Unterrichts. Berlin, 1912.	6550
Dancewiczowa Jadwiga. Jak realizować nowy program języka polskiego. Cz. I i II. Warszawa, 1934.	7181	Instrukcja dla stacyj meteorologicznych sieci polskiej. Warszawa, 1921.	6548
Diels Ludwig Dr. Pflanzengeographie. Berlin, 1918.	6561	Jaxa—Bykowski Ludwik Dr. Wycieczki szkolne. Zamość, 1920.	6556
Fedorowicz Zygmunt Dr. Krajowe zwierzęta ssące. Wilno, 1928.	6585	Jezierski, W. i Kluźniak, St. Ćwiczenia miernicze i kartograficzne w szkołach ogólnokształcących. Warszawa, 1928.	6546
Federowicz Z. Polska Krajobraz i człowiek. Warszawa, 1925.	6580	Karczewski Stanisław. Geologia i mineralogja w szkole średniej. Warszawa	6558
Friederichsen Max Dr. Moderne Methoden. Gotha, 1914.	6556	Kominik L. L. prof. Dr. Ćwiczenia chemiczne jakościowe i ilościowe. Warszawa, 1917.	6564

Konopka St. i Zygmuntowicz. Józef Piłsudski (Bibliografja). Warszawa, 1925.	6578	Podręcznik dla uczniów szkół średnich. Lwów, 1928.	6577
Kulesza Witold Dr. Klucz do oznaczania drzew i krzewów dzikich i hodowanych. Warszawa, 1926.	6584	Zborowski Juljusz. Wskazówki do zbierania nazw geograficznych. Warszawa, 1923.	6544
Legjony Polskie (16 sierpnia 1914 r.—16 sierpnia 1915 r.) Dokumenty. Piotrków, 1915.	6575	Znamiona i zadania kas Stefczyka. Warszawa, 1927.	6 90
Lencewicz Stanisław. Mallorca. Szkic geograficzny. Warszawa, 1927.	6541	Bibliografja i ogólnoinformacyjne.	
Lipska Irena Dr. Z mikrobiologii rolnej i przemysłowej. Lwów, 1925.	6583	Bibliografja historii Polskiej za rok 1932 (Kwartalnik ilustrowany). Lwów, 1933.	7283
Maas Otto Dr. Lebensbedingungen und Verbreitung der Tiere. Leipzig, 1907.	6560	Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój. T. XIX. Warszawa, 1934.	7308
Macieszyna Marja. Powstanie listopadowe w Płocku. Płock, 1921.	6572	Filozofja, psychologia, pedagogika, szkoła i nauczyciel.	
Mokrzyński Józef Inż. Zarys organizacji pracy. Lwów, 1929.	6588	Bystroń Jan St. Szkoła jako zjawisko społeczne. Warszawa, 1934.	7271
Moszkowski Aleksander. Einstein. Rzut oka na świat jego myśli. Warszawa, 1922.	6586	Dobrzański St. Kotarbiński W. i Litwin A. Nauka czytania i pisanie w kl. I-iej na podstawie nowego programu. Warszawa, 1934.	7327, 7323
Müller Albert. Präparationen für den geographischen Unterricht. Leipzig, 1916.	6551	Dybowski Władysław. Fizjologiczne podstawy wychowania. Warszawa, 1933.	7274
Philippson Alfred Dr. Die Erosion des fließenden Wassers. Gotha, 1914.	6552	Grzegorzewska Marja Dr. Psychologia niewidomych. Tom I. Warszawa	7281
Piłsudski Józef i Miles. Naczelnik wódzowie. Warszawa, 1924.	6570	Kursa S. Pisarski D. i Grellerówna D. Wychowanie w środowisku małomiasteczkowym. Warszawa, 1934.	7312
Piramowicz Grzegorz. Powinności nauczyciela. Z przedmową Władysława Kucharskiego. Lwów, 1923.	6562	Mazur Jan. Uczeń w nowoczesnej szkole. Technika organizacji pracy. Lwów, 1934.	7309
Polskie Armiwa Państwowe. Warszawa, 1927.	6568	Podręczny poradnik dla kierowników i nauczycieli szkół powszechnych. Pod. red. O. Kotuli. Łódź, 1933.	7280
Posner Stanisław. Ludwik Gumplowicz. Zarys życia i pracy. Warszawa, 1911.	6567	Poznajmy warunki życia dziecka. (Praca zbiorowa). Warszawa, 1934.	7306
Rüsewald Karl. Praktische Erdkunde. Breslau, 1914.	6545	Radomska—Strzemecka Helena. Monografia testu definicji. Studium z zakresu logiki dzieci i młodzieży. Warszawa, 1931.	7279
Skizze und Blockdiagramm. Gotha, 1925.	6553	Rousseau J. J. Emil czyli o wychowaniu Tom II. Warszawa, 1923	7282
Rzymowski Wincenty. Piłsudski. Życie i czyny. Zamość, 1920.	6573	Washburne Carleton. Przystosowanie szkoły do dziecka. „System Winnetki”. Warszawa, 1934.	7307
Samorząd uczniowski w praktyce. Warszawa	6563	Wiącek St. Wiwczaruk A. i Karpowicz A. Praca w kl. pierwszej szkoły powszechnej Warszawa. 1934.	7329
Schulze Rudolf. Aus der Werkstatt der experiment. Psychologie und Pädagogik Langesalza, 1922.	6599	„ Praca w kl. pierwszej szkoły powszechnej dwujęzycznej. Warszawa, 1934.	7330
Sizeranne M. de. Niewidomy o niewidomych. Warszawa.	6565	Zagadnienie wychowawcze w szkole zawodowej. Lwów, 1934.	7273
Sowa Stanisław. Roboty kartonowe. (Ilustr. bibl. młodzieży). Cieszyn.	6566		
Stanley Jevons W. Logika. Warszawa, 1922.	6576		
Tarcze Legjonów. (1914—1917). Kraków, 1917.	6579		
Witwicki Władysław. Zarys psychologii.			

Literatura, język polski i języki obce oraz historia i historia sztuki.

- Bronisław Pieracki. Warszawa, 1934. 7311
- Martynowiczówna Władysława. Organizacja pracy nauczyciela historii w szkole powszechnej. Warszawa, 1934. 7272
- Piwocki Ksawery. Drzeworyt ludowy w Polsce. Warszawa, 1934. 7303
- Przybylski A. kap. dypl. Wojna polska. 1918 — 1921. Warszawa, 1930. 7305
- W dwudziestą rocznicę Czynu zbrojnego Józefa Piłsudskiego. 7326
- Volkman E. O. Wielka wojna 1914 — 1918. Warszawa, 1925. 7302

Oświata pozaszkolna, polityka, nauki społeczne i gospodarcze.

- Barański Władysław Inż. Akcja gospodarcza na ziemiach północno-wschodnich. Wilno, 1934. 7313
- Barycka Janina. Stosunek kleru do Państwa i oświaty. Fakty i dokumenta. Warszawa, 1934. 7278
- Szuber Antoni. Walka o przewagę duchową. Warszawa, 1933. 7304

Rysunek, śpiew i muzyka, oraz wychowanie fizyczne.

- Koniuszewski Kazimierz. Dobór materiału ćwiczeń cielesnych dla szkoły powszechnej. Warszawa, 1934. 7275
- Policht Henryk. Nauka rysunku. Cz. I. Zasady, materiał, plan. Kraków, 1933. 7276

Nauki matematyczno-przyrodnicze.

- Czekanowski Jan. Cłowiek w czasie i przestrzeni. Warszawa, 1934. 7315
- Lublinerówna Karolina Dr. Torfowce Warszawa, 1990. 7277
- Ossendowski Antoni F. Polesie. Poznań 1934. 7314, 7342
- Rocznik Wolyński. T. I. pod. red. J. Hoffmanna Równe, 1930. 7316
- Rocznik Wolyński T. II. pod. red. J. Hoffmanna Równe, 1930 7317
- Rocznik Wolyński T. III. pod. red. J. Hoffmanna Równe, 1931 7318

Książki dla młodzieży

- Burdecki Feliks. Lot w stratosferę. Warszawa, 1934. 7286, 7287
- Makuszyński Karol. Uśmiech. Warszawa, 1934 7288, 7289

Literatura piękna.

- Binet—Walmer. Światło. Powieść. (Dodat. prenjow. do „Tygod. Ilustrow.“). Warszawa, 1934. 7285
- Céline L.—F. Podróż do kresu nocy. Warszawa, 1934. 7389
- Goldenweiser Aleksander. Tołstoj wśród blizkich. T I. Warszawa, 1934. 7284
- Munthe Axel. Księga z San Michele. Warszawa, 1934. 7310
- Roth Józef. Marsz Radetzky'ego T. I i II Warszawa, 1934. 7300

Podaje się do wiadomości P. P. nauczycieli że, celem poparcia akcji Budowy Szkół Powszechnych

F I R M A

NASZ SKLEP—URANIA S.A.

Oddział w Brześciu n.B. ul. 3-go Maja 5, tel. 109.

PRZYJMUJE: przy regulowaniu należności za zakupione w firmie towary 3% wystawionej na rachunku sumy w znaczkach T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Na składzie materiały piśmienne, pomoce naukowe wszelkich typów, oraz podręczniki szkolne.

POLSKA KRESOWA DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA

w BRZEŚCIU nad BUGIEM,
ULICA STECKIEWICZA Nr. 30 — TELEFON Nr. 423.

PRZYJMUJE DO WYKONANIA:

Czeki, Dzieła ilustrowane, Cenniki, Broszury, Reklamy,
Etykiety, Opakowania tłoczone i gładkie, Bilety wizytowe,
Zaproszenia oraz wszelkie prace wchodzące w zakres
sztuki graficznej i introligatorstwa.

Nadto posiada na składzie wszystkie druki urzędowe
używane w szkołach i administracji szkolnej.

WYKONANIE SOLIDNE i TERMINOWE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

CENTRALNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA

przy Kuratorjum Okr. Szk. Brzesk.

w Brześciu nad Bugiem, ulica Dąbrowskiego Nr. 8.

Czynna w dni powszechnie w godz. 16—20.

Centralna Biblioteka Pedagogiczna jest największą biblioteką na Polesiu, liczy ponad 7.500 tomów.

Nauczycielom zamieszkującym poza Brześciem n/B. Biblioteka wysyła przez pocztę.

Warunki wypożyczania dla zamiejscowych: 1) zgłoszenie deklaracji (drużek Biblioteka wysyła na żądanie lub przy pierwszej przesyłce książek, zamówionej listownie), 2) opłacenie 1 zł. miesięcznej składki przekazem pocztowym lub czekiem P. K. O. Nr. 143.553.

Jednorazowo wypożycza się zasadniczo 3 tomy, wyjątkowo więcej na przeciąg 1 miesiąca.

Czytelnik ponosi kosztą pocztowe tylko w jedną stronę (przy zwrocie książek).

Biblioteka posiada dział beletrystyczny.

O świeżo nabytych dziełach Biblioteka zawiadamia za pośrednictwem Dzien. Urz. Kuratorjum. — Katalog dzieł dawniej nabytych można kupić w Bibliotece za 2 zł. 50 gr. lub wypożyczyć.

Adres Redakcji i Administracji: Brześć n/B.
Kuratorjum Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

Prenumerata roczna Dziennika Urzędowego 6 zł.
Cena pojedynczego numeru 60 groszy.

Ogłoszenia na okładce: cała strona 160 zł. $\frac{1}{2}$ strony 80 zł. $\frac{1}{4}$ strony 40 złotych.

Ogłoszeń w tekście nie umieszczamy.

Konto P. K. O. Nr. 30.527.